Nr. 96. Środa, 28 Kwietnia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, na prowincyi 6 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi przy ulicy Kurkowej nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. k. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy dworu w stanie spoczynku Antoniemu [illegible], jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego c. k. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem [illegible] w stanie spoczynku Fryderykowi [illegible], nadać najmiłościwiej stan szlachecki z przydomkiem „Hermannsheim".

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował prowizorycznego auskultanta w [illegible], Michała Stefanowicza, tudzież praktykantów sądowych: Aleksandra Dzie[illegible], Kostantego Onyszkiewicza, Antoniego Hubla, Antoniego [illegible] i Aleksandra Kozaczka auskultantami sądowymi.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya ekspropriacyjna względem urządzenia wodociągów do stacyi w Tuchli i Ławocznem kolei państwowej Stryj-Beskid odbędzie się dnia 14 maja r. b. i następnych.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącymi planami w urzędach gminnych w Tuchli i Ławocznem przez 14 dni do publicznego przejrzenia i ogłoszone też będą w tych gminach termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonewu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni w stryjskiem c. k. Starostwie, lub ustnie przy komisyi na miejscu.

Spóźnione zarzuty uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1886.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1go maja 1886 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 kwietnia 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 kwietnia.

Podczas świąt wielkanocnych nastąpił w polityce greckiej zwrot stanowczy i to na korzyść pokoju. Po kilku nieudałych próbach zmierzających do nakłonienia rządu ateńskiego, aby poddał się woli Europy i zarządził rozzbrojenie, gdy Mocarstwa obaczyły się już wobec nieuniknionej alternatywy wysłania *ultimatum* do Aten, gabinet paryski przyjął na siebie rolę pośrednika i uczynił ostatni krok celem zniewolenia Grecyi do uległości. Odnośna nota zredagowana w tonie ciepłym i nadzwyczaj przyjaznym, którą poseł francuski hr. Mouy wręczył w zeszłą sobotę p. Delyanisowi, wywarła nadspodziewanie skuteczny efekt. Kierownik zagranicznej polityki greckiej odpowiedział na nią już nazajutrz, oświadczając, że Grecya usłucha przyjacielskiej rady p. Freycineta i zarządzi rozzbrojenie swoich wojsk skoncentrowanych w znacznej sile na granicy tureckiej.

Zdaje się, iż więcej okoliczności złożyło się na to, że rząd grecki uznał za rzecz potrzebną zmienić nagle dotychczasową taktykę i ogłosić kapitulacyę. W pierwszym rzędzie przyczyniły się prawdopodobnie do tego relacye z Rossyi, w której oficyalne koła w Atenach upatrywały ciągle naturalnego orędownika narodowych aspiracyj greckich, żywiąc to przeświadczenie, iż pomimo udziału eskadry rossyjskiej w demonstracyi floty międzynarodowej, sfery dworskie i urzędowe w Petersburgu sympatyzują skrycie z dążnościami Hellenów i gotowe są poprzeć je czynnie w sposobnej chwili. Iluzyom tym zadał jednak cios dotkliwy ostatni artykuł półurzędowego *Journal de St. Petersbourg*, w którym dano jak najbardziej stanowczą odprawę nadziejom Grecyi i upomniano ją w tonie kategorycznym do uległości. Równocześnie przekonano się niezawodnie w Atenach, iż zjazd dyplomatów w Liwadyi ma zupełnie inne znaczenie niż to, jakiego się spodziewano, i że w żadnym razie Grecya nie będzie mogła zaczerpnąć ztąd otuchy do wytrwania na dotychczasowej drodze. Już to samo, iż do Liwadyi wyjechał także wysłannik turecki Edhem-basza, o którym wiadomo, że jest głową partyi sprzeciwiającej się jak najmocniej wszelkim roszczeniom Grecyi, musiało rozprószyć nadzieję, jakoby z obecnego miejsca pobytu cara mogło wyjść hasło zachęty dla aspiracyj helleńskich.

Drugą okolicznością, która bezwątpienia przyczyniła się do wytrzeźwienia polityków greckich, było nabycie przekonania, że armia lądowa nie zdoła wytrzymać silniejszego nacisku wojsk tureckich. Wys. Porta, mając tę pewność, iż ze strony Serbii nie zagraża jej żadne zgoła niebezpieczeństwo, i uporządkowawszy rachunki z księciem Aleksandrem Bułgarskim, mogła w zupełnym spokoju przedsięwziąć potrzebne zarządzenia militarne przeciw Grecyi, i istotnie też zgromadziła na zagrożonych punktach tak poważne siły, iż wystarczyłyby one do podjęcia walki z przeciwnikiem o wiele groźniejszym, niż nim jest Grecya, która po zmobilizowaniu wszystkich rezerw posiada wprawdzie armię dość liczną, lecz pozostawiająca wiele do życzenia pod względem organizacyi, wyćwiczenia i ducha bojowego. Relacye korespondentów, którzy mieli sposobność przypatrzeć się bliżej tak stałej armii, nieprzenoszącej zresztą 30.000 ludzi, jak nowozaciężnym batalionom, podnoszą wyraźnie, iż należałoby zwątpić zupełnie o waleczności i szczęściu wojennem żołnierza tureckiego, gdyby Grecya z ewentualnej kampanii miała wyjść zwycięzką. Na niezbyt pomyślny stan armii helleńskiej zwrócił zresztą uwagę w Izbie ateńskiej przewódca opozycyi Trikupis, czyniąc ciężki z tego zarzut stronnictwu wojennemu, że ma odwagę wśród ogólnego pokoju popychać naród do zatargu z państwem, rozporządzającem dzielnem i zahartowanem wojskiem. Być może, iż gdyby akcyę lądową mogły wspierać działania floty, Grecya byłaby w stanie odnieść pewne korzyści; lecz właśnie na morzu wszelka akcya tego państwa byłaby zupełnie wykluczoną skutkiem zebrania się w zatoce Suda eskadr wszystkich Mocarstw.

Na najnowszą decyzyę Grecyi nie mało, jak się zdaje, wpłynął wzgląd na finanse państwowe i materyalne położenie ludności, rujnowanej od kilku miesięcy nadmiernemi ciężarami. Wiadomo, iż projektowana na cele wojenne stu-milionowa pożyczka krajowa, nie powiodła się, zarówno, jak 25-milionowa pożyczka, o którą kołatano ostatniemi czasy to w Berlinie, to w Paryżu, a wobec tak niepomyślnych rezultatów było dla Grecyi czystem niepodobieństwem rozpoczynać kosztowną i prawdopodobnie dłuższą wojnę.

W odpowiedzi na notę francuską,

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

XII.

(Ciąg dalszy.)

Ale tam już Gałecki a zapewne i inni dobrze ścielili mu drogę. Kiedy bowiem przyszedł przed namiot królewski, zastał tam kilkunastu senatorów, jenerałów i pokojowców u samego wchodu stojących, którzy już zdaleka patrzali na niego i jak mu się zdało, właśnie o nim rozmawiali. To go trochę skonfundowało, jednak rzekł smiało do całej kupy:

— Mości panowie, komu mam się pokłonić, abym miał audyencyę u Króla?

Na to zaraz Gałecki zastąpił mu drogę i rzekł:

— Król nie przyjmuje.

Abraham odpowiedział mu ostro:

— Nie Waści się pytam, bo nie do kuchni idę, jeno do gabinetu.

Wtedy Gałecki, człowiek jak iskra, rzucił się jak wściekły z obuszkiem ku niemu i byłby go pewnie poszarpał, ale Kasztelan Fredro stanął prędko pomiędzy nimi i rzekł do Abrahama:

— Mości panie Kitajgrodzki, Król nikomu audyencyi nie odmawia, ale nie można na niego najeżdżać obcesem i zbrojno. Odeślij twoją asystencyę i opowiedz się naprzód, a pan Koniuszy albo pan Denhoff sprawi poselstwo.

Na to Abraham zawołał niepowściągliwie:

— A Waszmość wszędzie włazisz mi w drogę! Właśnie dlatego wziąłem asystencyę ze sobą, iż wiem, jakiego mam przyjaciela w Waszmości.

— A co to! — rzekł gniewnie Kasztelan, — przecież nie będziesz mnie podejrzywał, jakobym chciał zbrojno napadać na Waści!

— Zbrojno nie, ale krytym sztychem! jak to jest twoim zwyczajem, ażeby też na mnie jaką kondemnatę wyrobić!

A wtedy Kasztelan nabiegł krwią cały, przechylił się nad Abrahamem, zajrzał mu w oczy i rzekł z zaciśniętemi pięściami:

— Młokosie! błaźnie! gdyby to nie było pod bokiem królewskim, tobym cię zaraz rozsiekał!

— To chodź za obóz! krzyknął Abraham, trzęsąc się cały od złości, — tam się zetniemy! Dawno ci się odemnie należy!

— Chodź! — zawołał Kasztelan, — i jam ci także co winien!

Na to wszyscy dworzanie królewscy rzucili się na Fredrę, chwytając go za ramiona i mówiąc:

— Co się tam będziesz bił z takim warchołem! To infamis, banita, szkoda krwie twojej. Nie jesteś do tego obowiązany.

Ale już wtedy nie było z nim rady. Sapiąc tak mocno, że prawie rykiem mu się głos wydobywał z gardzieli, odtrącił wszystkich od siebie i zawołał:

— Dajcież mi pokój! Mógłem się bić z Tatarami, to mogę się wybić z banitą!

Zaczem szli zaraz za obóz, bo w obozie to mogła być sprawa gardłowa. Z Fredrem szli Denhoff, Gałecki, Kalinowski i kilku innych całą kupą, opodal szedł Abraham z Szumiłą i swymi towarzyszami, aż wyszli za ostatnie czaty obozu i przyszli na wielką łąkę, która mogła i parę tysięcy ludzi pomieścić a tylko z jednej strony się opierała o strumyk i była ocieniona drzewami.

Jednak za nimi biegli żołnierze wszelakiej broni, po kilkunastu i po kilkudziesięciu. Ledwie się bowiem to stało, głos poszedł po całym obozie jak powiew wiatru po łanie pszenicy, jako się jakiś niesłychany wypadek wydarzył w królewskim namiocie. Jedni mówili, że jakiś banita się zakradł do królewskiego namiotu i chciał Pana zabić, drudzy że ciął kilku dworzan królewskich, ci że go wiodą za obóz, gdzie go mają rozstrzelać, inni że ma być pojedynek między senatorami. Kupy te biegły jednym szlakiem za Fredrem a drugim za Abrahamem, ale też niektórzy docinali Abrahamowi a mianowicie Szumile, który swoim strojem kozackim, jaki tylko siczowi kozacy nosili, najrozmaitsze podejrzenia obudzał. Niewiedzieć skąd mogli mieć o tem wiadomość, ale krzyczeli za nim: kompanczyk! hajdamaka! porabował kościoły w Jassach! jeszcze też szedł rabować namioty królewskie! — Byli-to pewnie Gałeckiego żołnierze. Szumiło, na którym pewnie skóra drżała nie żartem, musiał się kryć po za towarzyszy, których jakokolwiek respektowano, aby razów uniknąć.

Tak wszyscy przyszli na ową łąkę i zaraz do boju stanęli. Na łące nagromadziło się z jakie tysiąc żołnierzy albo i więcej i tak się pchali, że musiano konnych husarzy i pancerników porozstawiać po bokach, aby tłum wstrzymywali. Za Kasztelanem stali niemal wszyscy królewscy dworzanie, za Abrahamem Szumiło z towarzyszami. Abraham pierwszy hełm rzucił na ziemię koszulkę drucianą i stanął w kaftaniku łosiowym; Kasztelan zaś rozebrał się do koszuli i rękawy zakocił po łokcie. Obydwa zbliżyli się do siebie o parę kroków z szablami w ręku a wtedy Kalinowski rzecze:

— Potrzeba było, aby tamten jegomość był przysiągł, że jego szabla nie jest zaczarowana.

Ale Fredro zawołał niecierpliwie:

— Mam ja krzyż święty na charakterników!

W tejże zaś chwili jenerał Denhoff tupnął nogą o ziemię i krzyknął:

— Nuż w imie *Boże!*

Abraham, ile że o wiele mniejszy był wzrostem, ale gracz doskonały, chciał Fredrę skonfundować i natarł pierwszy, uderzając młyńca z taką szybkością, że ani szabli dojrzeć nie było można, tylko jej blaski jak błyskawice migały się w słońcu. Ale Kasztelan wszystkie cięcia połapał, nie odbijając ich zrazu, dopiero kiedy Abraham się zmachał cokolwiek, odbił z dołu tak silnie, że Abrahamowi się ramię prawie przegięło a potem ciął go z góry na odlew z całej siły przez głowę. Potężne to cięcie padło Abrahamowi poniżej prawego ucha i poszło na wskroś aż do samego obojczyka, tak że połowa szyi została przecięta na wskroś. Natenczas krew buchnęła strumieniem, głowa mu spadła na lewe ramie a on sam padł jak długi na ziemię. Wszyscy go obsk[illegible] ale już nie było [illegible] nie żył.

Ledwie [illegible] podniósł z[illegible] jakaś o[illegible] [illegible]dząc że j[illegible] [illegible]uzy tłu- m[illegible] [illegible] tam na j[illegible] [illegible]aśnie cze- [illegible]ę na niego z sza-

p. Delyannis zapowiedział, że Grecya będzie starać się dochodzić swoich pretensyj na drodze dyplomatycznej. Zastrzeżenie to, wypowiedziane zresztą w formie jak najłagodniejszej i odbijającej jaskrawo od dotychczasowych szorstkich enuncyacyj rządu greckiego, nie da z pewnością powodu do jakiegobądź dalszego zaniepokojenia, bo w tym razie chodziło panu Delyannisowi tylko o zamaskowanie odwrotu, i o pozorne ratowanie honoru i swojego stanowiska w kraju.

Szkoły kadeckie.

Według zawiadomienia c. k. Ministerstwa wojny, z rozpoczęciem roku szkolnego 1886/87 (18 września) zostaną przyjęci do c. k. szkół kadeckich frekwentanci w liczbie mniej więcej następującej:

Na pierwszy kurs (*Jahrgang*) kadeckiej szkoły piechoty w Wiedniu, Budapeszcie i Pradze po 80, a do takiejże szkoły w Karlstadzie, Kartuzach (Karthaus pod Bernem) Łobzowie pod Krakowem, Hermannstadzie, Tryeście, Libenau pod Gracem, Preszburgu, Innsbruku i Temeszwarze po 30. Dalej na pierwsze kursa artyleryjskiej szkoły kadeckiej 80, pionierów 40, i inżynieryi 15; na trzeci kurs kawaleryjskiej szkoły kadeckiej 80 i na czwarty kurs takiejże szkoły 25.

Bezpośrednie przyjęcie na III i IV kurs szkoły kadeckiej artyleryi i pionierów, oraz na II i III kurs szkoły inżynierskiej nie ma miejsca, a na inne kursa szkół kadeckich frekwentanci będą przyjmowani tylko w miarę otwierających się przypadkowo miejsc (skutkiem śmierci, ustąpienia, wydalenia i t. d.).

Warunki przyjęcia do c. k. szkół kadeckich są następujące: a) cielesne uzdolnienie; b) przeszłość bezwarunkowo bez skazy; c) odpowiednie wykształcenie; d) przyjęcie zobowiązania, iż frekwentant po opuszczeniu szkoły kadeckiej odsłuży po nad przypisany ustawą obowiązek trzyletniej służby, tyle lat w czynnej c. k. armii, ile ich spędził w szkole kadeckiej, a przyjęcie tego zobowiązania należy zaznaczyć wyraźnie w podaniu; e) przyjęcie zobowiązania do zaopatrzenia się i utrzymywania z własnych środków przypisanej wyprawy; f) rychłe złożenie opłaty szkolnej. Przy tej sposobności zwraca się uwagę, iż frekwentanci kawaleryjskiej szkoły kadeckiej mają składać corocznie naraz i z góry na rzecz założonego przy tej szkole funduszu ekwitacyjnego 200 zł. za dostarczenie im koni wierzchowych i innych potrzeb połączonych z nauką jazdy konnej, która to suma może być skutkiem należycie umotywowanej prośby zniżoną do 100 zł. dla synów mniej zamożnych oficerów i urzędników wojskowych.

Wzmiankowane pod punktem c) odpowiednie wykształcenie mają udowodnić wszyscy kandydaci świadectwami szkolnemi i złożeniem egzaminu wstępnego:

Świadectwa szkolne muszą udowodnić, że kandydaci ukończyli z postępem zadowalającym a najmniej dostatecznym w razie ubiegania się o przyjęcie:

Do kadeckiej szkoły piechoty: na I. kurs; cztery niższe klasy szkoły średniej (kandydaci, którzy ukończyli tylko trzy klasy mogą być przyjęci do egzaminu wstępnego w tym tylko razie, jeśli wykażą się świadectwem z postępem wyszczególniającym), na II. kurs najmniej pięć niższych klas; na III. kurs najmniej 6 niższych klas szkoły realnej lub gymnazyum, albo też odpowiednie kursa w zakładach stojących na równi z pomienionemi szkołami; na IV kurs: całą wyższą szkołę realną lub wyższe gymnazyum albo też kursa w zakładzie naukowym stojącym na równi z temi szkołami.

Do kawaleryjskiej szkoły kadeckiej: na III kurs najmniej sześć niższych klas szkoły realnej lub gimnazyum, albo też odpowiedni kurs w zakładzie naukowym stojącym na równi z temi szkołami; na IV. kurs: całą wyższą szkołę realną lub gymnazyum albo też kursa w zakładzie naukowym odpowiadającym tym szkołom.

Tutaj należy zwrócić uwagę, iż I i II kurs można odbyć w kadeckiej szkole piechoty.

Do szkoły artyleryi i pionierów na I. kurs: pięć niższych klas szkoły realnej lub gymnazyum, albo też odpowiednie kursa w jednym z zakładów zrównanych z temi szkołami; na II. kurs: całą wyższą szkołę realną lub wyższe gymnazyum, albo też kursa w zakładach stojących na równi z pomienionemi szkołami.

Ubiegający się o przyjęcie na I kurs kadeckiej szkoły inżynieryi muszą wykazać się świadectwem egzaminu dojrzałości z wyższej szkoły realnej.

Wszyscy kandydaci do szkół kadeckich muszą poddać się egzaminowi wstępnemu, a mianowicie ci, którzy chcą być przyjęci na I kurs szkoły piechoty, artyleryi i pionierów, z następujących przedmiotów: z języka niemieckiego, arytmetyki i algebry, geografii i historyi powszechnej, a to w tych rozmiarach, w jakich przedmioty powyższe wykładane bywają w niższych klasach szkół średnich.

Egzamin wstępny, celem uzyskania przyjęcia na I kurs kadeckiej szkoły inżynieryi, obejmuje wszystkie przedmioty całej wyższej szkoły realnej z wykładowym językiem niemieckim, a to w rozmiarach wymaganych przy ukończeniu tejże szkoły, mianowicie: matematykę wykreślną, geometryę, chemię, fizykę, geografię, ogólne dzieje powszechne, języki niemiecki i francuski.

Aby być przyjętym na II kurs jakiejbądź szkoły kadeckiej, kandydat musi poddać się egzaminowi wstępnemu ze wszystkich przedmiotów, wymaganych przy przyjęciu na kurs I, a przy wstąpieniu na kurs III, z wszystkich przedmiotów kursu I i II, mianowicie z przedmiotów grupy A. planu szkolnego odnośnej szkoły kadeckiej, z wyjątkiem języka ojczystego (*Nationalsprache*), oraz wojskowych przedmiotów fachowych.

Przy zapisywaniu się na kurs IV kadeckiej szkoły piechoty i kawaleryi, egzamin wstępny rozciąga się na wszystkie przedmioty grupy A. kursów I. II i III. Kandydaci, wstępujący na kurs IV szkoły kawaleryi, powinni posiadać pewną wprawę w jeździe konnej.

Opłata szkolna wynosi: dla synów oficerskich, synów kapelanów wojskowych wyznania ewangelickiego i grecko-wschodniego, auditorów, lekarzy wojskowych, rachmistrzów, urzędników wojskowych, wreszcie podoficerów w stanie czynnym, w stanie spoczynku i podoficerów inwalidów 12 zł. rocznie; dla synów oficerów rezerwy i nieczynnej obrony krajowej, oficerów w stosunku pozasłużbowym, urzędników dworskich i cywilnych, oraz sług dworskich i pozostających w państwowej służbie cywilnej 60 zł. rocznie, c) dla synów wszystkich innych austro-węgierskich obywateli 120 zł. rocznie.

Opłata szkolna ma być składaną półrocznie z góry dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku. W wypadkach zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie może komendant szkoły zezwolić mniej zamożnym frekwentantom składać opłatę szkolną w ratach miesięcznych. Uwolnienie od opłaty szkolnej i zwrot wniesionych już pieniędzy nie ma wcale miejsca.

Przy wyborze kandydatów kompetentne organa będą uwzględniać przedewszystkiem wykształcenie i dotychczasowe wychowanie.

Prośby o przyjęcie należy wnieść najpóźniej po dzień 25 lipca 1886 do komendy tej szkoły kadeckiej, do której kandydaci pragną być przyjęci.

Przeciw odmownej odpowiedzi niedopuszczalny jest żaden dalszy rekurs.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 26 kwietnia.

(*xx*) Przesadne pogłoski, roznoszone przez niektóre dzienniki galicyjskie o wzburzeniu śród chłopów, jak w Wiedniu, tak i tutaj, znalazły zbyt głośne echo. Tutaj zawsze jeszcze przeważa zdanie, że pomiędzy szlachtą a włościanami u nas istnieje zupełny rozdział. Niedawno temu [illegible] ponownie zaznaczył dr. Rieger [illegible] wie z pewnym dziennikarzem [illegible] Otóż owe plotki lwowskie i kra[illegible] wały się całkiem stwierdzać to [illegible] nie pana Riegera, to też dzienn[illegible] wyjąwszy *Politik*, której redakcya zna trochę dokładniej stosunki polskie, z wielką werwą podchwyciły owe dziwaczne wieści. Jeden z tych dzienników oświadczył nawet, że konieczną jest reforma stosunków agraryjnych w Galicyi, a cała ta wrzawa tylko dlatego, że w niektórych wioskach galicyjskich włościanie uczuli się nagle zaniepokojeni niedorzecznemi bredniami!

W prasie czeskiej coraz namiętniej wre walka o rękopis królodworski. Ostatni zeszyt *Ateneum* ogłasza cały szereg artykułów, mających wykazać, że rękopis podrobiony; natomiast w *Oświacie* p. Zakrejs, w *Narodnich Listach* dr. Julian Gregr z wielką werwą bronią autentyczności rękopisu i powstają przeciwko młodszym profesorom, którzy rozpoczęli kampanię o autentyczność tego najdroższego skarbu piśmiennictwa czeskiego. Mówiłem temi dniami o tej kwestyi z byłym ministrem p. Ireczkiem, który przed kilkudziesięciu laty wespół z swym bratem, obecnie szefem sekcyi w Ministerstwie oświaty, ogłosił obszerne dzieło o obronie rękopisu królodworskiego; otóż p. Ireczek i dziś jeszcze jest przekonany o autentyczności. Z tem wszystkiem liczba sceptyków zwiększa się. Nie chcę jednak wymieniać nazwisk kilku znakomitych literatów czeskich, którzy wprawdzie wątpią o autentyczności rękopisu, ale na teraz wystąpienie w tej kwestyi uważają jako przedwczesne.

Wczoraj odbyło się w teatrze czeskim przedstawienie opery *Popielka*, na dochód pogorzelców Stryja. Pierwsza heroina teatru czeskiego pani Sklenaczowa, deklamowała prolog, napisany przez znakomitego poetę Vrchlickiego. W prologu tym bardzo pięknie przeprowadzona myśl, że najlepszą bronią człowieka wobec groźnego mu żywiołów, jest litościwe serce, wzajemne wspieranie się. Dyrektorowi teatru p. Simbertowi należy się wdzięczność, że przypomniał sobie katastrofę, która nas dotknęła i pospieszył z pomocą. Także jeden z tutejszych banków ofiarował na pogorzelców Stryja 100 złr.

SPRAWY MONARCHII

(*Rozporządzenie w sprawie wydawania świadectw z egzaminów wstępnych. — Prace podkomisyi dla reformy podatku spożywczego.*)

— Ministerstwo wyznań i oświaty przypomniało osobnem rozporządzeniem szkołom średnim, że na podstawie złożonego egzaminu wstępnego, nie wolno wydawać takich świadectw, jakie są wydawane uczniom, uczęszczającym do szkoły w sposób regularny i prawidłowy. Jeżeli kto zaś złożył egzamin wstępny do wyższego gimnazyum, to nie może otrzymać takiego świadectwa, aby ono mu zastępowało zupełnie świadectwo ukończonej czwartej klasy gimnazyalnej. Egzamin wstępny uprawnia tylko do dalszej kontynuacyi nauki, ale nie do korzystania z tego w sposób taki, jaki służy publicznym uczniom (np. do zapisania się na kurs farmaceutyczny, lub inne kursa, wymagające od kandydatów ukończenia niższego gimnazyum). Aby eksternista, który zdał egzamin wstępny do wyższego gimnazyum, mógł uzyskać to prawo, jakie pod tym względem posiada uczeń, który ukończył cztery klasy gimnazyalne, na to potrzeba specyalnego zezwolenia ministeryalnego.

— Z dzienników wiedeńskich dowiadujemy się, iż podkomisya dla podatku

---

blami i obuszkami i rozsiekali go prawie w kawałki, zaczem trupa jego powlekli za nogi i rzucili do rzeki.

Towarzysze Abrahama, których nikt nie zaczepiał, bo byli dobrze ubrani i uzbrojeni, zabrali zwłoki swojego pana i pochowali je na cmentarzu w Suczawie.

Dworzanie królewscy, wziąwszy Fredrę pomiędzy siebie, wrócili w triumfie do królewskich namiotów, gdzie Król na nich czekał, bo już mu tymczasem dopowiedziano, że Fredro poszedł wybić się z Łaszczem po za sznury obozu. Opowiedziano Królowi wszystko, jak było, a Król na to:

— Tenże-to Łaszcz jest, co mnie zbeszcześcił pod Parkanami?

— Ten sam, miłościwy Królu, — rzekł Fredro.

Więc Król mu rękę uścisnął i rzekł:

— Niech-że ci Pan Bóg zapłaci, Amen.

Rafał Kitajgrodzki już od dawna powrócił z ziemi mazurskiej i zamieszkał z żoną na Balogrodzie. Zmienił on cokolwiek swe otoczenie, bo Hołubowskiego odprawił. Nie mógł mu tego darować, że przeciwko Abrahamowi przysięgał i nie chciał go mieć przed oczyma. Opowiadano sobie, że pani głównie się przyczyniła do tego, bo ani Mleczka, ani też Mruka nigdy nie chciała przypuścić do swego oblicza, ale nie można było się tego dowiedzieć na pewno. Chodziły z tego powodu plotki po okolicy, ale że Rafał dał Hołubowskiemu dożywociem Gorżankę, czem go już wcale od świata odsunął, więc i plotki ustały. Po Hołubowskim Prokop objął [illegible] wanie [illegible] ż chodził zawsz [illegible] rbanie [illegible] po turecku, prze [illegible] przyzwyczaili i w [illegible] leni. O Abrahamie [illegible] od- budował sobie swój bastyon, Niemyski wziął komendę w Komańczy, Abraham tutaj żadnych dóbr nie miał, więc i nikt nie miał powodu o nim wspominać, z czego wszyscy byli kontenci. Krzysia powiła mężowi synka, bardzo pięknego chłopaczka, który teraz już chodził i zaczynał trochę bełkotać, Rafał więc był uszczęśliwiony, że przecież jego ród nie zaginie i będzie miał kim się zajmować na starość. Oboje małżonkowie zdawali się być bardzo szczęśliwi, nigdy pomiędzy niemi żadnej chmurki nie było, Rafał nie opuszczał żony ani na krok, starał się naprzód odgadywać jej skinienia, rozbijał się aby jej wszystkim życzeniom dogodzić; był zgoła wzorem męża pełnego czułości. Krzysia rzadko kiedy była wesołą; czasem siedząc sama w komnatce na basztcie, patrzała tęsknemi oczyma w równinę i smutno się zamyślała, często jeździła do cerkwi i bardzo gorąco się modliła, — być może, że jej na sercu ciężyła jaka żałoba: ale jeśli tak było, to nikt tego po niej nie spostrzegł, bo umiała, nie jak kobieta, ale jak mąż dojrzały nad sobą panować.

Ta jej wewnętrzna powaga odbijała się także na jej otoczeniu: utrzymywała bowiem cały dom w takiej ciszy, że większej nie znalazłby nikt w żadnym zakonie, panny dzierżyła w bardzo surowym rygorze, wszelkie szepty były tam zakazane a jeśli się która roześmiała w jej obecności, to i kary za to bywały. To też panny ją ciągle o coś podejrzywały, mówiąc sobie do ucha: Musi być po kimś w ciężkim żalu, bo śmiech ją razi.

Na zamku wówczas nikt prawie nie bywał, chyba, że jaki szlachcic podróżny się czasem zabłąkał, z którego to powodu zamek już całe podobny był do klasztoru. W ciągu ostatniej zimy młody Dzierżek kilka razy przyjechał, za każdą razą uprzejmie przyjęty — a Krzysia była nawet niezwyczajnie uprzejmą dla niego, właśnie jak gdyby go swoją przyjaźnią chciała za kresę nagrodzić, którą z jej przyczyny otrzymał. Wszelako z wiosną, kiedy wszyscy szli na Budziaki, i on przestał się pokazywać, bo i on także poszedł na tę wyprawę. Borowski, chociaż mieszkał wciąż jeszcze na Zahoczewiu a podobno już i nie myślał się przeprowadzać do Mchawy, bo miał samotność i ciszę zupełną na swoim zameczku, nigdy nie przyjeżdżał do Balogrodu. Natomiast wszakże jego żona bywała co tydzień. Natenczas zamek cokolwiek się ożywiał, ale niewiele. Albowiem matka i córka zwykle na osobności siadywały i tylko wtenczas cokolwiek żywiej rozmawiały ze sobą, zaś kiedy Rafał do nich się zbliżył, rozmowę swą urywały. Rafał to czasem uważał i robił nad tem tę i ową uwagę, ale matka mu ostro odpowiadała, jak to bywało jej zwyczajem, a wtedy Rafał kładł uszy po sobie, bo wiedział, że Krzysi najlżejszy spór jego z matką byłby nieprzyjemnym. Rafał to czuł, że go pani Borowska niebardzo kocha, nie wiedział za co, ale się tem pocieszał, że podobno żadna świekra się nie kocha w swym zięciu.

Tak minął czas aż do Października. Już w pierwszych dniach tego miesiąca zaczęły się głuche wieści rozchodzić po kraju, że armija polska straszliwe klęski poniosła w Multanach. Opowiadano sobie ze zgrozą, że ziemia się zapaliła pod stopami żołnierzy, połowa armii zginęła śmiercią płomienną, Król przeszedł żyw przez to piekło, ale leży ranami okryty w Suczawie. W parę dni potem Xiądz Kantor przyjechał do Zahoczewia z przerażającą nowiną: Bal zginął! Nikodem Borowski dostał się do niewoli! — Pani Borowska, wysłuchawszy go, zapytała:

— A pan Kasztelan zdrów sobie?

— Ostatni list, jaki otrzymałem od niego, — odpowiedział jej Kantor, — napisał mi w chwili, kiedy armija weszła do Suczawy. Wtedy był żyw i nic mu nie było.

— Niechże mu będzie na zdrowie, — odpowiedziała pani Borowska.

Jednak w kilka dni potem były już wiadomości o wielkiej bitwie pod Suczawą stoczonej. Niektórzy żołnierze już powrócili i powiadano, że Starosta Sanocki także już wrócił ze swoim synem. Natenczas tysiące plotek rozbiegło się po całej Ziemi Sanockiej, bo stary Dzierżek był mowny i lubił opowiadać co widział, co słyszał a nawet i to, czego nigdy nie słyszał. Natenczas także rozbiegły się wieści o Abrahamie, ale z najpotworniejszemi dodatkami, tak, że nie można było zrozumieć, jaką właściwie rolę odgrywał przy armii, i jaką śmiercią zginął w Suczawie. Dzierżek przedstawiał rzeczy w ten sposób, jakoby się tylko dla rabunku włóczył za armiją, a został ścięty na mocy wyroku: ale przeważna większość szlachty i ludu nie przyjęła tej wersyi. Owszem przeciwnie, wyrobiło się między nią i utrzymało podanie, że Abraham na czele znacznego hufcu, który własnym kosztem wystawił, bronił wciąż armiję przed napadami Tatarów, że jej niejednokrotnie oddał znamienite usługi a zginął w pojedynku z Fredrem, który mu swemi piersiami wstępu do Króla zabronił. Ówczesna opinija publiczna, przyzwyczajona do ustawicznych najazdów i nie mająca wstrętu do prawa pięści, ważyła lekko gwałtowne wybryki, a stawała zawsze po stronie walecznych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

...ego, która wybrała deputowanego ...referentem, odbyła już szereg po... Referent udał się przedewszystkiem do Rządu o dostarczenie mu potrzebnego materyału tak co do podatku konsumcyjnego w zamkniętych miejscowościach, jak i na prowincyi. W tym celu zredagował referent ...tych dat statystycznych, które mają być dostarczone podkomisyi. Również udał się referent do burmistrzów z prośbą o potrzebne informacye. Dr. Menger wypracował już główne zasady reformy podatku spożywczego na prowincyi, a obrady w tonie przedmiotem rozpoczęły się już podkomisyi.

Kwestya socyalna w Ameryce.

Wspominaliśmy już wielokrotnie o objawach niezadowolenia także w tym kraju, do którego do niedawna jeszcze ze wszystkich krańców starego świata, dążyli ludzie, pragnąc znaleźć pracę. Obecnie istnieją ...dane statystyczne o stowarzyszeniach, które wywierają wpływ na robotników Ameryki. Najświeższe szczegóły podaje New York Herald, oparte na cyfrach o stowarzyszenie nazwanem „Rycerze pracy", następujące: Stowarzyszenie to liczy 5 tysięcy pięćset kółek lokalnych, około 700.000 członków i rozporządza znacznemi funduszami. Założone w r. 1869 ...w krawców w Filadelfii Stephens przez kilka lat osłaniało się przed ...jak najgłębszą tajemnicą, mimo ...ogólnie znany robotnikom i przeprowadziło na ich korzyść różne ustępstwa ze strony chlebodawców. Parę krzyżów nakreślonych kredą na miejscu umówionem w ...miastach, wystarczało do zgromadzenia w krótkim czasie tysięcy wtajemniczonych. Od r. 1881 związek ten działa jawnie. Charakterystyczną jego cechą jest to, że postępując drogą legalną, wyzyskuje każdą nadarzającą się sposobność, umie czekać cierpliwie, unika tłumnych manifestacyi i strejków, do którego ucieka się tylko w razach nadzwyczajnych. Trzyma się hasła: „Co szkodzi jednostce, szkodzi wszystkim!" Na czele związku stoi obecnie „generalny mistrz robotników" Powderly, Irlandczyk urodzony w Pensylwanii, obdarzony wielką siłą wymowy, energią i wyznający stosunkowo umiarkowane zasady. ...robotnik starszy nad lat 18 może ...do związku, bez różnicy płci, ...i narodowości. Wyłączeni są bezwarunkowo: adwokaci, bankierowie, giełdownicy, spekulanci i szynkarze. Członkowie płacą wpisowego pół dolara, prócz tego miesięcznie 10 cent. i na rzecz ogólnego zebrania odbywającego się corocznie w październiku 24 cent. „Generalny mistrz" pobiera tylko 1500 dolarów pensyi, trzej podwładni mu członkowie zarządu, jako sekretarz, kasyer i kontrolor od 800 do 1200 dol. Do kółek lokalnych należą członkowie jednego tylko procederu, do kółek okręgowych członkowie wszystkich gałęzi pracy. Celem związku jest materyalna i moralna pomyślność robotników oraz zabezpieczenie owoców ich pracy. Dla osiągnięcia tego celu związek usiłuje przeprowadzić drogą prawodawczą różne reformy, między temi: zakaz pracy dzieci nie mających lat 14 i ograniczenie pracy dziennej do 8 godzin, utworzenie sądów rozjemczych między robotnikami a chlebodawcami: nadanie własności ziemi publicznej tym, którzy ją własnoręcznie uprawiają; zakaz sprowadzania robotników z zagranicy; upaństwowienie kolei żelaznych, telegrafów i telefonów; zastąpienie systemu najmu przez pracę zbiorową; usunięcie banków i pożyczek procentowych, wprowadzenie narodowego systemu monetarnego itd.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Niebyłów, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 500 zł.

— **JE. p. Namiestnik** Filip Zaleski wyjechał wczoraj do Krakowa.

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, bawi w Krakowie.

— **Mianowania w c. k. armii.** Porucznikami: Bazyli Urbanowicz 95, Józef Zasiewicz 95, Józef Neumann 10, Jan Halma 10, Teodor Hordt 30, Rudolf Rotschiller 13, Franciszek Wallner 30, Józef Lederer 10, Albert Reymann 30, Karol Kramsky 90, Edward Kapłosz 20, Zygmunt Spitzer 30, Alojzy Pollak 56, Alfred Pleskalt 41, Erdmann Skuta 15, Konrad Bannach 57, Wilhelm Hübner ... Jan Vlacilik 89, Rajmund Pollak 40, Józef Dostal 15, Wilhelm Zbyral 40, Hugo Kornberger 20, Antoni Madziara 13, Szymon Trug 95, Adam Raczyński 93, Ludwik Schüller 40, Karol Mikłosz 56, Jan Pulai 57, Engelbert Schildbach 56, Franciszek Teplicki 45, Jakób Gąsierki 56, Wilhelm Zelinka 45, Kazimierz Pietrzykowski 93, Antoni Nerad 15.

Podporucznikami: Wojciech Dzięciałowski 57, Karol Liboszy 24, Karol Ekling 15, Jan Wisłocki 10, Feliks Szeparowicz 71, Franciszek Jandaurek 95, Emil Skałka 10, Gustaw Goulon 95, Karol Kleinberg 15, Józef Wilke 13, Jan Satke 89, Albert Mayer 80, Karol Stankiewicz 57, Julian Dziembowski 55, Aleksander Jabłoński 102, Alojzy Tropper 45, Wiktor Janko 79, Karol Laur 20, Julian Siegel 90, Jan Skuhersky 72, Rudolf Schimak 15, Gottlieb Hamre, Maurycy Heider 10, Zygfryd Tanzer 58, Emil Schwanda 77, Henryk Lasek 40, Edward Poesch 24.

W kawaleryi rotmistrzami I klasy: Robert Delena 10 pułk dragonów, Jerzy Fischer 3 pułk ułanów, Walter Sagburg 5 pułk dragonów. Rotmistrzami II klasy: Kazimierz Chłędowski 4 pułk dragonów, Henryk Kulmer 1 pułk ułanów, Józef Souczek 2 pułk ułanów, Emilian Keeberg 10 pułk dragonów, Stefan Düll 6 pułk dragonów, Karol Preu 6 pułk ułanów.

Porucznikami: August Redlich 9 pułk dragonów, Fryderyk Papst 2 pułk ułanów, Karol Walzel 1 pułk ułanów.

Podporucznikami: Karol Vogelsang 2 pułk ułanów, Karol Galautha 6 pułk ułanów, Karol Świstelnicki 7 pułk ułanów, Wilhelm Jeschenk 10 pułk dragonów, Maksymilian Baillou 13 pułk ułanów, Władysław Pokiziak 4 pułk ułanów, Eugeniusz Puchalski 6 pułk ułanów.

W artyleryi kapitanem I klasy: Wilhelm Młynarski, kapitanem II klasy Stanisław Marszałkiewicz; porucznikami: Karol Winter 11 Józef Zakonsky 9; podporucznikiem: Julian Karmiński.

W korpusie sanitarnym porucznikiem: Wiktor Urbanowski.

W stadninach wojskowych rotmistrzem II klasy: Walenty Małecki.

W rezerwie piechoty porucznikiem: Maurycy Wohlfeld 40; kawaleryi: Tadeusz Kossak 1 pułk ułanów; podporucznikiem: Fryderyk Ehrenburg 2 pułku.

Porucznikami-audytorami: Robert Ruziczka 55 i Leopold Wozelka 56 pułku.

Lekarzami pułkowymi I klasy: Aleksander Wysocki i Henryk Kowalski.

Zarządcami magazynów: Ignacy Teodorowicz i Pankracy Gurawski.

— **O wycieczce na Wschód** Najdost. Arcyks. Ottona, podjętej w lutym r. b. w towarzystwie hr. Józefa Hoyosa, br. Aerenthala i preparatora Hodeka, dochodzą zajmujące szczegóły: Najdost. Arcyksiążę, który obecnie wraca już do kraju, odbył tę samą drogę, jaką przed kilku laty zrobił Najdost. Arcyks. Rudolf, z tą tylko różnicą, że nie zwiedził górnego Egiptu i Jeruzalemu. Po zakończeniu licznych wycieczek myśliwskich wsiadł Najdost. Arcyks. Otton dnia 18 z. m. na pokład okrętu *Josmania* i zawinął do portu w Malcie, gdzie Arcyksiążę wysiadł na ląd. Po kilkudniowym pobycie odpłynął Arcyksiążę do Tunisu a później udał się do Algieru. Ztąd odpłynął Najdost. turysta wprost do Hiszpanii, gdzie zabawi dłuższy czas u królowej regentki, Maryi Krystyny. Później bawić będzie Arcyksiążę dłuższy czas we Francyi, a względnie w Paryżu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski tyczące się zakupna gruntów na regulacye ulic św. Mikołaja i Kurkowej.

— **Wystawa kartonów J. Matejki,** znajdująca się w lokalnościach Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha we Lwowie, zostanie jutro, o godzinie 11 z rana, nieodwołalnie zamkniętą.

(*J.*) **Operetka.** W poniedziałek przedstawiano Carmen z panią Anną Bocskaj w tytułowej partyi. Zaangażowanie tej sympatycznej artystki, uważamy za bardzo szczęśliwy pomysł dyrekcyi. Pani Bocskaj posiada oprócz niezaprzeczonych zalet scenicznych, także i wiele sympatyi u naszej publiczności, a kilkomiesięczna nieobecność artystki na scenie naszej, dawała się już dotkliwie uczuwać w operetce. —Z tem wszystkiem nie podobna nam pochwalić pierwszego jej występu w Carmen. Panuje powszechnie u śpiewaczek mniemanie, jakoby należało stronę wokalną partyi Carmeny zepchnąć na plan drugi, a przedewszystkiem kłaść nacisk na grę i odpowiedni wygląd. Sprzeciwilibyśmy się temu w zupełności. Partyę Carmeny wyposażył Bizet w tak liczne piękności muzykalne, i najeżył takiemi wokalnemi trudnościami, iż na pokonanie tych trudności, tylko pierwszorzędne artystki zdobyć się mogą. Każdej drugo i trzeciorzędnej śpiewaczce zdaje się, iż będzie wyborną Carmeną, jeżeli tylko wyuczy się kilku ryzykownych ruchów i wyjdzie na scenę ze sporą dozą śmiałości. — O pani Bocskaj musimy powiedzieć, że śpiewała nieszczególnie a grała tak, iż niemogliśmy żadną miarą uwierzyć w tę udaną jej niegodziwość. Bez porównania lepszym był drugi jej występ w Palestrancie. Znalazła się tutaj w swoim żywiole to też i my przyłączyliśmy się chętnie do oklasków jakiemi ją obdarzała licznie zgromadzona publiczność. Pani Trapszowa śpiewała tym razem Micaelę i śpiewała ją, ze względu na to, iż słyszeliśmy już znacznie gorsze, wcale nieźle. Szkoda tego głosu — bo bardzo ładny. O reszcie występujących artystów pisaliśmy już dawniej.

— **Pan Edward Darewski** znany w mieście naszem tenorzysta, wystąpił przed kilku dniami z koncertem własnym w Wiedniu. Recenzye tamtejsze wyrażają się z wielkiem uznaniem o jego śpiewie i głosie. Pan Darewski wystąpi w pierwszych dniach maja z koncertem we Lwowie.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we środę, dnia 28 b. m., *Małomieszczanie*, komedya w 5 aktach W. Sardou. — We czwartek, 29 b. m., trzeci występ pani Anny Boczkaj, *Wesoła Wojna (Der lustige Krieg)*, opera komiczna w 3 aktach J. Straussa. — W piątek, 30 b. m., *Dziadzio filut*, komedya w 3 aktach M. Szmitta i W. Wojdałowicza. — W sobotę, dnia 1 maja, czwarty występ pani Anny Boczkaj, *Fatinica*, opera komiczna w 3 aktach Soppe'go. — W niedzielę, dnia 2 maja, po południu o godzinie wpół do 4 *Palestrant*, opera komiczna w 3 aktach, K. Millöckera, wieczorem o godzinie wpół do 8 *Trzeci Maja*, dramat historyczny w 5 aktach J. I. Kraszewskiego. — W poniedziałek, 3 maja, po raz pierwszy *Teodora*, dramat w 5 aktach W. Sardou.

Z dniem 1 maja przedstawienia teatralne zaczynać się będą o godzinie wpół do 8 wieczorem.

— **Przedstawienie amatorskie** na korzyść dotkniętych pożarem mieszkańców m. Stryja i Liska odbędzie się w niedzielę, dnia 2 maja, w sali stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda" przy ulicy Franciszkańskiej l. 7. Amatorowie odegrają *Gwiazdę Syberyi*, dramat w 3 aktach Leopolda hr. Stareńskiego. Początek o godzinie wpół do 8 wieczór.

— **Druga produkcya kapeli** towarzystwa muzycznego „Harmonii", odbędzie się w niedzielę, dnia 2 maja, o godzinie wpół do 8 wieczór w sali kasyna miejskiego. Członkowie towarzystwa otrzymać mogą bilety bezpłatnego wstępu za zgłoszeniem się w kancelaryi towarzystwa między godziną 10 — 12 rano i 3 — 5 po południu.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 28 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura dnia 13°C., zachmurzenie się powiększa, powietrze wilgotne i skłonne do burzy, dziś pogodnie, w nocy a najdalej jutro deszcz.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca marca 1886 roku nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 7, w służbie telegrafu 1.080, zapłaconych rządowych i prywatnych 47.153. Nadeszło depesz mianowicie: rządowych bezpłatnych 6, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 5.397, zapłaconych rządowych i prywatnych 47.714. Przetelegrafowano 132.772 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 234.129.

— **Z Żołyni** otrzymaliśmy wczoraj, po wydaniu *Gazety*, następujący telegram: Dziś w południe wybuchł pożar we wsi Żołyni, najprawdopodobniej w skutek nieostrożności. Spaliło się: 8 domów, 7 stajen, 3 stodoły. Szkoda w przybliżeniu, wynosi 19.000 zł. Tylko energii stacyonowanych tu ułanów, tudzież energii mieszczan i żydów należy przypisać, że się ogień nie rozszerzył; około godziny 6 wieczorem wszelkie niebezpieczeństwo minęło.

— **Samobójstwa.** W przystępie melancholii zastrzeliła się dnia 21 b. m., we własnem mieszkaniu, p. Jadwiga Pietraszkiewicz, ekspedytorka pocztowa w Skale; w Kajdanowie zaś, w pow. buczackim, powiesił się dnia 24 b. m., włościanin, Szczepan Piskorz, rzekomo z powodu, iż żona, podczas ciężkiej choroby, nie zapisała mu swego gruntu.

— **Wypadki uliczne.** Na służącą Marcelę Cieśnikowską przechodzącą chodnikiem po pod kamienicę, l. 14 przy ulicy Krakowskiej, spadł duży kawał gzymsu i na szczęście, uszkodził jej tylko suknię. — Wczoraj wieczorem spłoszyły się na ulicy Żółkiewskiej konie Naftalego Pinkasa pozostawione bez dozoru; zatrzymał je w biegu Alojzy Kajdysz; właściciela ich pociągnięto do odpowiedzialności. — Dorożkarz nr. 105 nieco podochocony, najechał wczoraj na ulicy Słonecznej, Wojciecha T. idącego środkiem ulicy; skutkiem własnej nieostrożności odniósł T. lekkie uszkodzenie na ciele.

— **Pożary.** W Ciechanii, w pow. Krośniańskim, zniszczył pożar d. 5 b. m. zabudowania mieszkalne i gospodarcze trzech włościan; szkoda ubezpieczona wynosi 1.200 zł.; ogień był z zemsty podłożony przez Maryannę Cyrkat, którą uwięziono. W Łodygowicach, w pow. Żywieckim spłonął d. 14 b. m., dom mieszkalny i budynki gospodarskie Michała Adamusa; przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina. W Dąbkach w pow. Horodeńskim zniszczył pożar d. 18 b. m. trzy zagrody włościańskie, wartości 5.000 zł.; przyczyna pożaru niewiadoma.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: z zamkniętego składu przyborów mierniczych, na 3 piętrze gmachu generalnej komendy trzy duże, a dwa małe dalekowidzy i trzy małe kompasy war. 83 zł.; srebrną tabakierkę z kieszeni Uszera R., w bożnicy; sr. zegarek ankier z sr. łańcuszkiem wr. 10 zł. i czarny pulares z kwotą 4 zł. 20 ct. i złotą szpilkę war. 70 ct. Zgubiono złotą bransoletę war. 50 zł. i 9 sznurków korali war. 4 zł. — Zakwestyonowano niebieską wojskową bluzę i burnusik z łańcuskiem bronzowego sukna, podszyty sukienkiem w czarne i białe kratki, z dragonem z tyłu. — Znaleziono w rynku dwa klucze na rzemyku.

— **Kometę** Fabry'ego obserwować można obecnie we wczesnych godzinach porannych na północnym-wschodzie; równa się on gwieździe drugiej wielkości i ma powłokę o kilku stopniach długości.

— **Międzynarodowa wystawa przemysłu,** umiejętności i sztuki otwartą będzie dnia 6 maja br. w starożytnej stolicy Szkocyi, Edynburgu i stanie się niewątpliwie siłą przyciągającą dla podróżnych całego świata. Wystawa ta w pomienionym dniu otwartą będzie przez księcia Alberta Wiktora najstarszego syna księcia Walii, a zostaje pod protektoratem królowej Wiktoryi, która przesłała na wystawę najcenniejsze kosztowności swoje i wybór najrzadszych zabytków przechowanych w pałacach królewskich. Wystawa obejmować będzie okazy produkcyi przemysłowej wszystkich narodów, w pierwszym jednak rzędzie ma uwidocznić rozwój przemysłu, nauki i sztuki narodu szkockiego. Każda gałąź przemysłu krajowego będzie reprezentowaną, a to w ten sposób, by zwiedzającym dać pełny obraz życia, obyczajów i zwyczajów Szkocyi. Plac wystawy zajmuje przestrzeń 30 akrów w samym środku miasta. Główny gmach wystawy obejmuje sam 8 akrów i podzielony jest na kilka części, dziedzińcami oświetlonemi elektrycznem światłem. Wystawa dzieli się na cztery główne części, mianowicie: powszechnego przemysłu, sztuk pięknych, rękodzieł i robót kobiecych. Dział pierwszy obejmuje wszystkie rodzaje wyrobów przemysłowych i materyałów surowych wszystkich narodów, ze szczególnem uwzględnieniem Szkocyi, Angii i Irlandyi. Dział sztuk pięknych będzie niewątpliwie bardzo zajmującym zbiorem utworów pędzla i dłuta tak krajowych jak i zagranicznych artystów. W połączeniu z tym działem wystawy, urządzony będzie rodzaj loteryi (los po 1 marce). której wygrane stanowią obrazy na ten cel zakupione, a które zarówno liczne jak i cenne być mają. Czterystu rękodzielników zgłosiło się już z wyrobami swemi na wystawę. Dział robót kobiecych obejmuje wszelkie rodzaje zwykłych i artystycznych wyrobów. Sekcya maszyn przedstawia się rzeczywiście wspaniale tak pod względem liczby jak i wartości wystawionych przedmiotów. Szczególną specyalnością edynburskiej wystawy jest dział, przedstawiający stopniowy rozwój i rozmaite systemy elektrycznego oświetlenia. Inną a niezmiernie ciekawą szczególnością tej wystawy jest reprodukcya w naturalnej wielkości niektórych starożytnych gmachów i ulic starego Edynburga z czasów gdy przebywali w Szkocyi Jan Knox i Marya Stuart. Gmachy te tworzą malowniczą ulicę; wnętrza domów będą wynajmywane na sklepy; rozmaite rzemiosła i rękodzieła będą tam także wykonywane, ale rękodzielnicy i kupcy muszą przybrać wszyscy odpowiednie tym czasom stroje. Ten stary Edynburg z rynkiem starożytnym, kaplicą poselstwa francuskiego z oratoryum Maryi de Guise, domem kardynała Beaton itd. itd. będzie niewątpliwie punktem kulminacyjnym przyciągającym ciekawość turystów zwiedzających wystawę. Dla tych, którzyby mieli zamiar, podjąć tę podróż dodajemy, że zarząd wystawy przedsięwziął obszerne zarządzenia, aby ułatwić i zniżyć koszta podróży do Szkocyi, a zarazem i pobyt w pięknej stolicy tego ciekawego kraju jak najtańszym uczynić. Wystawa ma trwać od 6 maja do 30 październik b. r.

— **Prezent księcia Bułgarskiego.** Księżniczka Beatrice Battenberg obchodziła niedawno 29 rocznicę swoich urodzin i otrzymała od swojego szwagra, księcia Aleksandra Bułgarskiego oryginalny upominek składający się z garnituru na biurko, sporządzonego bardzo misternie z kul pozbieranych na pobojowisku. Zebrane kule wysłał książę do Paryża, gdzie z wykwintnym smakiem sporządzono wspaniałą zastawę na biurko; metalem spajającym pojedyncze kule jest srebro.

— **O zbrodni** dokonanej w Madrycie w kościele św. Ludwiki de Montera, w Wielki Piątek, o czem zawiadomił już nas telegram, zawierają dzienniki następujące szczegóły: W nocy z piątku na sobotę zamknięto kościół o godzinie 11; tylko dwie osoby, należące do bractwa kościelnego, pozostały w świątyni. Jeden z nich, dr. Ezquierdo, znany w Madrycie lekarz dostrzegł, że jedna z licznych świec pali się w sposób niezwykły; przystąpił tedy do grobu Pańskiego, ażeby zgasić tę świecę, ale w tej chwili nastąpiła straszna eksplozya; w świecy tej był umieszczony nabój dynamitowy. Jedna część Grobu Pańskiego została całkiem zniszczoną; w jednej chwili pogasły wszystkie światła w skutek wstrząśnienia powietrza; zniszczone też zostały obrazy w głównym ołtarzu. Dr. Ezquierdo i jego towarzysz, odnieśli ciężkie rany; pierwszy z nich utraci prawdopodobnie wzrok. Sprawca tego nieszczęścia nie jest znany, widziano tylko człowieka, który przyniósł dużą świecę woskową, tę właśnie która eksplodowała. — Równocześnie, w kościele św. Józefa, złoczyńca pewien zamierzał skraść świe-

cznik; gdy zakrystyan chciał przytrzymać złodzieja pchnął go tenże sztyletem.

— **Rodzina morderców.** W Załężu, pow. Now. Sądeckim zniknął niejaki Piotr Suchanek, liczący 15 lat. Ostatni raz widziano go w towarzystwie Jana Nowaka Zarządzono dochodzenia i badano przedewszystkiem Nowaka który po krótkiem wahaniu przyznał, że bawiąc z Suchankiem nad Dunajcem, rozciął mu nożem brzuch, a gdy śmiertelnie ranny Suchanek dawał jeszcze znaki życia, ścisnął mu gardło prętem wyciętym w łęgach, poczem zwłoki wrzucił do rzeki. Przy dalszem badaniu zeznał Jan Nowak, że ojciec jego, Stanisław, przed 5 laty zamordował własne dziecię w sposób iście barbarzyński, nasypał mu bowiem węglik do ust. Stanisław Nowak badany co do tej zbrodni, po rozmaitych wykrętach przyznał, że przed 5 laty otruł grzybami swego syna liczącego 3 tygodnie, a przed 4 laty pozbawił życia drugie niemowlę liczące 4 tygodnie; powodem tej zbrodni miała być okoliczność, że Stanisław Nowak posądzał swoją małżonkę, Elżbietę, o niewiarę małżeńską Obu złoczyńców, ojca i syna, oddano pod sąd.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pożar Stryja.

Dla niesienia pomocy pogorzelcom Stryjskim zawiązał się w Brodach komitet, w skład którego weszli burmistrz tamtejszy Adolf Byk, jako przewodniczący, notaryusz Antoni Witosławski, jako jego zastępca, dr H. Starzewski i L. Herzberg Frenkel, jako sekretarze, a Łazarz Bloch, jako kasyer. Komitet ten rozwinął bezzwłocznie niepospolitą gorliwość i energię, a podzieliwszy miasto na cztery sekcye, zarządził zbieranie składek; zebrano już kilkaset zł., które odesłano na ręce starosty w Stryju. W zbieraniu składek odznaczył się głównie dr. Starzewski, który nadto przy pomocy Teodory hr. Russockiej, małżonki tamtejszego starosty i p. Zofii Lorenzowej zebrał 7 centnarów wielkanocnego pieczywa i wędlin, które wysłano dla pogorzelców. Poważniejsze okoliczności w Brodach z powodu katastrofy Stryju, obchodziły święta Wielkanocne kółku ściśle rodzinnem, a kwoty zaoszczędzone przesłały do Stryja na rzecz pogorzelców.

Wszystkie starostwa w kraju naszym zajęły się bardzo gorliwie zbieraniem składek na rzecz pogorzelców w Stryju. Prócz datków wyliczonych w poprzednich numerach naszego pisma, zebrano: w starostwie Rohatyńskiem 120 złr.; w starostwie Stanisławowskiem 78 złr. 7 cent. W Stanisławowie, jak wiadomo, zawiązał się komitet, który dotychczas zebrał około 400 złr. W starostwie Żółkiewskiem zebrano 62 złr.; w starostwie Mieleckiem 23 złr. 84 cent; w starostwie Kałuskiem 78 złr. 10 cent.; z tej kwoty użyto sumy 55 złr. 20 cent na zakupno żywności, a resztę 22 zł. 90 cent. odesłano na ręce starosty w Stryju, w gotówce. W starostwie Turczańskiem zebrano 17 złr. 55 cent.; w starostwie Doliniańskiem 102 złr. 50 cent. Nadto wysłano z tego starostwa pakę pieczywa i mięsa świątecznego, ofiarowanego przez żony urzędników w Dolinie. Gmina Weldzirz, zachęcona przez ks. Kolankowskiego, zebrała między swoimi członkami pieczywa wielkanocnego 68 sztuk; chleba 115 bochenków; kilkanaście funtów sera, masła, słoniny, 221 sztuk jaj i 4 worki ziemniaków. W starostwie Tarnobrzegskiem zebrano 25 złr.; w starostwie Pilzneńskiem 70 złr. 90 cent.; w starostwie Grodeckiem zebrano 99 złr. 40 cent. a nadto wysłano ztamtąd 2262 kilgr. ziemniaków, 56 kilogr żyta. 113 kilogr. chleba i 39 kilogr. szynki i słoniny. W starostwie Myślenieckiem zebrano gotówkę 10 złr. i odzież.

W dalszym ciągu zebrano: w starostwie Lwowskiem 17 złr. 50 cent.; w starostwie Turczańskiem 70 złr.; którą złożył zastępca przełożonego w Turce, Mojżesz Schächter, jako składkę ludności izraelickiej; ogółem zebrano dotychczas w starostwie Turczańskiem 153 złr. 31 cent.; dalsze składki są w toku.

W Pradze odbyło się w niedzielę wielkanocną, przedstawienie w teatrze narodowym, z którego dochód był przeznaczony na pogorzelców stryjskich. Przedstawienie to zaszczycił swoją obecnością Namiestnik br. Alfred Kraus, który za lożę ofiarował 20 złr.

W Wiedniu odbędzie się d. 30 b. m. w wielkiej sali Towarzystwa muzycznego koncert orkiestry, pod kierownictwem pierwszego kapelmistrza nadwornego. Józefa Helmesbergera. Współudział wezmą w tym koncercie: pp. Paulina Lucca, Karolina de Serres-Wieczffińska i p. L. Mierzwiński. Dochód przeznaczony na pogorzelców stryjskich.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna w Wiedniu przeznaczyła dla pogorzelców Stryja 400 zł.; dyrekcya dóbr Leopolda barona Poppera w Wygodzie przesłała ze składek, zebranych pomiędzy urzędnikami i robotnikami 352 zł.; rada miejska w Opawie na Szląsku uchwaliła 50 zł.

Komitet miejscowy w Stryju obwieszcza 1 wykaz darów dla pogorzelców, który poniżej zamieszczamy, a zarazem ogłasza co następuje:

„Deputacya miasta Stryja, w której skład wchodzą Pp. Otton Hausner, Zygmunt br. Romaszkan, dr. Filip Fruchtman i dr. Seweryn Popiel złoży u stóp Tronu Najjaśniejszego Pana hołd najwyższej czci i wiernopoddańcze podziękowanie za dar rzeczywiście cesarski.

Co do innych szlachetnych dawców, to raczą dla nas mieć pobłażliwość, a to z powodu nadmiaru pracy naszej i przyjąć najserdeczniejsze podziękowanie za tyle współczucia, za tak wielką ofiarność, które łagodzą ciężką dolę mieszkańców pożarem zniszczonego miasta Stryja i dają otuchę zrozpaczonym."

J. C. M. Najjaśniejszy Pan 5000, Wys. ck. Prezydyum Namiestnictwa 500, Józef br. Brunicki 150, Komitet pomocy w Mikołajowie 26, Wydział Rady powiatowej w Samborze 500, Kasa Oszczędności w Drohobyczu 500, Kasa Oszczędności we Lwowie 500, Pp. Jakób Stroh we Lwowie 25, Wszeteczka c. k. inżynier w Stryju 25 Suchanek c. k. Naczelnik budowy kolei 50, Albert Knauer w Stryju 200, Zygmunt Rzewuski inżynier R. p. w Stryju 5, Albert br. Brunicki 40, Khun inżynier kolei państwowej 20, Wys. Wydział krajowy 1000, Eugenia Pomiankowska w Stryju 10, Carlo Rouchetti w Stryju 100, Henryk Camill c. k. komisarz kolei państ. 50, Rada powiatowa w Żydaczowie 100, Gmina miasta Dobromila 100, C. k. Starostwo w Brodach ze składek 109, C. k. starostwo w Dolinie ze składek 195, Gmina miasta Doliny 50, C. k. Starostwo w Gródku ze składek 62, Prezydyum Czerwonego Krzyża w Wiedniu 1000, Maurycy Baruch w ... 100, Gmina miasta Brzeżany 100, Feliks Sartalski aptekarz w Przemyślu 5, Dyrekcya Zakład w Drohowyżu 35 zł. 50 ct. Administracya dziennika polskiego we Lwowie 16, Antoni Kwieciński w Przemyślu 2, Gmina miasta Sanoka 50, N. N. w Krakowie 3, N. Brandler we Lwowie 25, Mikołaj Krysko w Popielach 25, C. k. starostwo w Rudkach 36 zł. 50 ct., G Kohn literat w Samborze 20, Gr. kat. urząd paraf. w Drohobyczu 18 zł. 25 ct., Administracya dziennika polskiego we Lwowie 43 zł. 25 ct, Ta sama 32 zł. 38 ct., Roman Witoszyński, c. k. kom. skarb. ze składek 13, Karol Bajer we Lwowie 10, C. k. straż skarbowa w Drohobyczu 12 zł. 60 ct., A. R. Janeczek w Przemyślu 10, Ferdynand Maresch 5, Karol i Sabina Błażowscy w Przemyślu 10, Nitsch zarządca szpitala w Krakowie 20, Feliks Chrząszczyński w Tarnowie 5, Hotel Europejski w Kołomyi 10, Rada powiatowa w Krakowie 150, Gmina miasta Sambora 500. Powiatowe Towarz. zaliczkowe w Sanoku 100, Dr. Kswery Wiedigier adwokat w Jaśle 2, Aleksander Barabasz w Stryju 25. C. k. Starostwo w Brzozowie ze składek 25 zł. 20 ct., c. k. starostwo w Starem mieście ze składek 26 zł. 80 ct., c. k. Starostwo w Trębowli ze składek 92, c. k. starostwo w Rudkach ze składek 42 zł. 92 ct., Gmina wiejska Daszawa 10, Wydział powiatowy w Buczaczu 50, Zwierzchność gminna w Łańcucie 20, Wydział Rady powiatowej w Łańcucie 65, Fabryka nafty w Horkowce 8 zł. 70 ct., Magistrat miasta Lwowa 1000, C. k. Starostwo w Przemyślanach ze składek 50. c. k. starostwo w Nowym Sączu ze składek 215. c. k. starostwo w Lisku ze składek 11 zł. 50 ct., c. k. starostwo w Staremmieście ze składek 24 zł. 40 ct., c. k. starostwo w Krośnie ze składek 31 zł. 60 ct., c. k. starostwo w Limanowie ze składek 55, c. k. starostwo w Dąbrowie ze składek 30, Zbór izraelicki w Krakowie 300, Wys. Prezydyum m. Lwowa ze składek 1000, Wna Helena br. Brunicka 50, JW. hr. Karolina Tarnawska i Marya Gordonowa 80, JW. hrabstwo Edmundowie Dzieduszyccy 50, Lazar Petuł w Czerniowcach 5, Włodzimierz Krynicki 1 zł. 68 ct. Razem 14,966 zł. 28 ct.

Komitet pomocy dla pogorzelców miasta
Stojałowski zastępca burm., *Manasterski*
c. k. starosta.

W administraacyi *Gazety Lwowskiej* złożyli: N. N. 2, Telacze 2 zł.. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku 25 zł., Eliza Jędrzejowicz 3 zł. Pani Helena Degen z Ropy przysłała nam zegarek damski o dwóch złotych kopertach tarczy srebrnej. o wychwycie cylindrowym, z prośbą ażebyśmy spieniężyli ten zegarek, a uzyskaną kwotę ofiarowali na wsparcie jednej z nieszczęśliwych osób, lub rodziny. Chcący nabyć ten zegarek raczą zgłosić się do administracyi *Gazety Lwowskiej*

Na ręce komitetu zawiązanego przez Przełożeństwo izrael. Zboru we Lwowie wpłynęły dla pogorzelców stryjskich następujące datki: Wohlfeld i Klarfeld 200 zł., Salomon Buber i syn. Karol i Maksymilian. Jakób Gall, Marka Sprechera synowie Gedalie, Salomon i Jakób po 100 zł. razem 300 zł.; Maks Epstein, Majer Bach, Leon Thom i Mojżesz Józef 2 im. Rosner po 50 zł. razem 200 zł; Szaul Birnbaum 35 zł; Rebeka Horowitz, Gittel Jüttes, A. J. Madfes i Jakób Madfes i E Ettinger, Dawid Rappaport Rosenzweig i Libs O. Schmelkes i E. Linie po 30 zł. razem 180 zł.; Majer Diamand, Jakób B. Dische, Rozalia Parnes. Mojżesz Polturak, Salomon Rappaport i dr Filip Zucker po 25 zł., razem 150 zł.; Adolf Kleinmann, Leon Parnes, Mojżesz Reiss, Hersch Schönfeld, Dawid Sofer i Jonasz Sprecher po 20 zł., razem 120 zł; Marek Sprecher 15 zł.; Pessel Ballaban, Jakób Balsambaum, Dawid Baram, Tereza Brotschiner, Mojżesz Eck, Jakób Ettinger z Tarnowa, Jezajasz Jolles, Meilech Kranz, Adolf Lilien, dr. Edward Lilien, i Dawid Lubinger po 10 zł., razem 110 zł.; Izrael Rappaport 6 zł.; Barbasch i syn, H. Bauer, Lajb Braude, J. Fischlowitz, Juliusz Hochfeld, Mojżesz J. Hulles, W. i M. Immerdauer, Salomon Jonas, Wilhelm Jonas, Simche Korkes. Ignacy Krebs, Rafael Laugnas, dr. Samuel Letz, Ozyasz Menkes, Seinwel Pordes, Maurycy Rappaport, Leib Rosenthal, Rebeka Schotz, Szaul Leib Springer, G. Stauber i Herman Wasserman po 5 zł., razem 105 zł.; Naftali Bach, Wolf Buber, Szymon Deger, Herman Gut, Poje Schindler, Izak Spät i Józef Tauber po 3 zł., razem 21 zł.; H. Apperman, H. Apperman, Izydor Berlstein, D Leib Ehrlich, Józef Hacker, A. H. Hübel, Adolf Krebs, H. Lutwak, Salomon Meth, Maurycy Paneth, Chaim Rosenstreich, Rothberg i Schwarzwald, Uri Wolf Salat, Wilhelm Schatzker, Dawid H. Tieger, Izak Weinberg i W. Weintraub po 2 zł., razem 34 zł.; M Fink. H. Löw, Marek Polturak, Józef Posament, Izrael Procknik, Abraham Rosenthal, M. Spiegel, Jonasz Werberg. M. Wischek i A. L. Wittels po 1 zł., 10 zł. Razem 1.486 zł.

(D. c. n.)

Przełożeństwo Zboru izrael.
Prezes *dr. Filip ...*

— **Na rzecz pogorzelców stryjskich** złożyli w prezydyum magistratu lwowskiego Karol Schayer 1 skrzynię rzeczy, w której znajdowały: 100 nowych koszul męskich, 18 tuzinów kołnierzyków, 6 tuzinów mankietów, 30 par pończoch damskich, 60 par pończoch 4 katanek damskich. 15 szlafroków damskich' Radca Bodyński 22 sztuk odzieży. N. N. 14. C. 6, N. N. 3, S. 4, Wład Łoziński 12, Jul. Topolnicka 12, Kordeczka 8, Kahanyk 22 sztuk odzieży. Czarnomska 1 płaszcz, hr. Tarnowski 2 nowe koce, Karol Wimer 19 szt, ubrania, Dzieci naczelnika stacyi w Zadworzu 13, Anc 18, ks. Naumowicz 23, A. P. 5, Dr Szczurowski 8, Bilina 22 sztuk odzieży. Schilling pakiet rzeczy nowych, M. B. 17, Rykneka 6, K. Gajewska 14, Cz. B. 12, Schubuth 11, Ostapowicz 2, Bakowski 2, K. K 2, Wolański 6, G. 2, Tustanowska 4, B. 10. Sieradzcy 8, dr. Merunowicz 14, Podlewska 70, hr. Gołuchowski 38 sztuk nowego ubrania, 29 nowych koszul męskich i 64 szt bielizny, N. N. 11 ubrań, Z. Białecka 33 szt, odzieży, Swaczyna 17 szt. odzieży, Drexler 1 pakę rzeczy dla Lechickiego i Kosterkiewicza i 5 pudełek nowych koszul, F. Wolf suknię damską i katankę

Nadesłali nadto datki w gotówce: Hrabia Wacław Baworowski 150 zł., ks. kanonik Lewandowski 10 zł., H. K. 50 zł.. od sług miasta Lwowa 2 zł. 50 ct., Mieczysławowie Nowakowscy 10 zł., Henryka Nowakowska 2 zł., Zofia Korzeniowska 2 zł., Staś i Zosia po 50 ct., Konopacki 10 zł., August Schellenberg, 50 zł., Fabryka cukru Zborowitz i Kojstein właśność A. Poppera i spółki 100 zł. w połowie dla chrześcian w połowie dla izraelitów, G. W. A. Wesphal i spółka w Hamburgu 50 marek niem.

W komisaryacie śródmieścia złożono dalsze datki: Lewicki, Naftali Töpfer, Michał Dymet po 10 zł., Hübsch Gawlik, F. Hübner i Hanke, Weber et Kirschner, Nadwodzki, Sznapik po 5 zł., Strzelecki I. Mendrochowicz, Badowski, Töpfer, J. Wein. Knapp. Czernecki, Kowalski i Mayer, Rochmes, Raschkes D, Kesmarky i Illes lokatorowie 341 m. Ludwig, J. Underka, Justian Jan, Dobrowolska Zofia po 2 zł., Bund i Urich, Königeberger, Fränkel Marya, Sadłowski i Markiewicz, Friedrich G. po 3 zł., Atlas. Schubuth, Quest, Warzecha, Gestritz, Chiger, König, Wein Kaufmann, Cirok i Arbaszewski, Sieger, Menger, Münzer, Pfau, Bombach, Sojka, Zipper, Ehrlich, Buchsztab, Jonas, Doller, Schek, Bernstein i Weinreb, Telcher po 1 zł., Klasztor PP. Benedektynek ormiańskich 1 zł. 50 ct., lokatorowie 1. 340 m. i 361 m. 4 zł., lokatorowie l. 1 ul. Trybunalska 3 zł. 60 ct., lokatorowie l. 100 m. 50 ct., lokatorowie l. 306 miasto 11 zł.

W komisaryacie dzielnicy I. złożyli: Schneider. E J. Friedrich, Ludwika Pr... K., Wenelewska, Albrecht po 2 zł., W... ski i Chrypiak po 3 zł., F. K. Maksym... Onyszkiewicz, E. Winiarz, Turasiewicz, J. ...towicz. Gustaw Schneider, spółka sto... lwowskich, Alder po 5 zł., A. i S. Bere... zł. Rypsyna Zacharyasiewicz i Bogdanow... 10 zł., Lax, Obermann, Tychoniewicz. K... Śliwiński, dr Lech, Paulina Signio po 1 ... Zawadzki 50 ct.

W komisaryacie dzielnicy II. złożyli: ... Bursztyn, Haas i synowie po 6 zł., Cz... ski, Smutny, Hess, Birnbaum po 2 zł., ... Lanckoroński 10 zł., Fedliński 1 zł. ... Schapira, F. Schleicher, Hauser i Bien... L. Schleicher. Kruszyński i Knapp po 1 ... Gliński 3 zł., Zygmunt Wojciechowski 50 ct.

W komisaryacie dzielnicy III. złożyli: ... chalski. Okin, Rapp, Widnich, Neuwelt, ... Pilpel, Trzemeski, Rubin, Liptaj po 2 zł., ... helm. Rentschner Kunst Lippe, Philip, ... Lubinger. Lehr, Reichenstein, Hamber, ... chis. Karl. Bombach, Zipper, J. Adam, ... Kamosz, Bohin, Kleinmann. Verkauf, Atlas, ... ner, Kondük, kancelarya Lilienfelda. ... Kubasiewicz po 1 zł, Ehrenpreis 1 zł. 40 ...

GOSPODARSTWO I HANDEL

** **Targ zbożowy.***) Dnia 28 kwietnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.25 do 8·95, żyto ... do 6·25, jęczmień 5·65 do 7·25, owies 6·... do 7·—, groch 6·50 do 10·—, wyka —·— do ..., rzepak —·— do —·—, brecka —·— do 53·—, koniczyna czerwona 40·— do ..., koniczyna biała 38·— do 55·—, koniczyna szwedzka 35·— do 55·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 8·70, żyto ... 5·50 do 6·05, jęczmień browarny 5·30 do 6·..., owies 6·— do 6·30, groch 6·70 do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 10·— do 13.—, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 38·— do 45·—, koniczyna szwedzka 35·— do 45·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·..., żyto 5·25 do 5·85, jęczmień 5·25 do ..., owies 5·90 do 6·—, groch 6·35 do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, ... —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do ..., koniczyna biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

...aw, pszenica 8·50 do 9·15, żyto ...0, jęczmień 6·— do 7·—, owies ...50, groch 7·— do 10·50, wyka ..., rzepak 10·— do 11·50, lnianka ... —, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 35·— do 48·—, szwedzka 38·— do 45·—.

Czerniowce, pszenica 8·15 do 9·15, żyto 5 75 do 6·20, jęczmień 5·30 do 6·55, owies 5·50 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 10·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka loco Lwów.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. ... do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·75.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Sekcya melioracyi.** W Towarzystwie roln. okręgowem w Rzeszowie postanowiono utworzyć osobną sekcyę dla melioracyi dla ułatwienia korzystania z subwencyi ministeryalnej na drobne melioracye wodne.

* **Kolej Bialsko-Wadowicko-Kalwaryjska.** Dnia 26 maja odbędzie się Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów kolei Północnej, na którem między innemi ma być uchwalona budowa linii z Bielska do Wadowic, oraz podanie o przedłużenie tej linii do Kalwaryi celu połączenia jej z koleją Transwersalną.

* **Wystawa koni w Wiedniu.** Wiener Ztg. pisze, iż przygotowania w rotundzie do wystawy koni, która odbędzie się od 8 do 16 maja, już się rozpoczęły.

Z ekspozycyą tą połączoną jest także wystawa wyrobów przemysłu, mających związek z uprzężą koni, oraz wystawa wozów, i t. d.

Wiedeń, 28 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rogatego przypędzono ogółem 1760 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 495, węgierskich 579, niemieckich 686. Ogólny przypęd był o 1208 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 789 mniej. Targ był nadzwyczaj ożywionym. Ceny przy towarze wyborowym podniosły się o 2 zł., a przy towarze średnim o 3 zł. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 47 do 53 zł.

najprzedniejsze po 56 do 57 zł., węgierskie po 51 do 54 zł.. najprzedniejsze po 57 do 58 zł., niemieckie po 52 do 58 zł., najprzedniejsze po 55 do 59 zł. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył wczoraj z rana do Peesztu. Jego Ces. Mość powróci do Wiednia d. 7 maja.

Najj. Pan raczył przyjmować w niedzielę, o godzinie 1 po południu, na osobnem posłuchaniu, pana Ministra wyznań i oświaty, dr. Gautscha, i nowo mianowanego namiestnika Dalmacyi, generała Blažekovica. Pierwszy złożył przysięgę w ręce Monarchy, jako tajny radca, drugi, jako namiestnik, (a nie tajny radca, jak to podaliśmy wczoraj za dziennikami wiedeńskimi). Później przyjmował Jego Ces. Mość austro-węgierskiego posła przy dworze perskim w Teheranie, barona Kosjeka, który dnia 7 maja wyjedzie z powrotem na swoją posadę do Teheranu.

Najj. Pani i Najdost. Arcyksiężniczka Marya Walerya, w powrocie z Baden-Baden, przybyły wczoraj z rana do Wiednia i nie zatrzymując się wcale, udały się w dalszą podróż do Budapesztu.

Najdost. Cesarzewiczowstwo, po sześciotygodniowym blisko pobycie na Lacromie, przybyli wczoraj po południu do Wiednia.

Fremdenblatt donosi: Jego król. Wysokość jenerał broni ks. Württemberg, przybył dnia 17 b. m. z Egiptu do Aten, gdzie obiad odbył się na cześć dostojnego gościa w zamku królewskim, na który otrzymało zaproszenie wielu panów i dam dworu królewskiego.

Pan Minister dr. Pražak, przybył zeszłej soboty do Splitu (Spalato), zkąd w poniedziałek wyjechał do Metkovicu, a następnie do Mostaru.

Przedwczoraj zmarł w Wiedniu radca dworu, naczelnik biura w prezydyum Ministerstwa, Stummer.

Izbe deputowanych, która, jak wiadomo, zbierze się dnia 5 maja na sesyę powszechną, czeka obfity materyał prac. Kilka spraw, jak ustawa o zabezpieczeniu robotników, ustawa o opustach podatkowych w razie klęsk elementarnych, przedłożenie o zaopatrzeniu nauczycieli religii, reforma wyborcza dla kilku krajów koronnych — zostały już załatwione w komisyach, i mogą być każdej chwili oddane pod rozprawy pełnej Izby. Inne przedmioty, jak ustawa o kasach dla złożonych chorych robotników i ustawa antisocyalistyczna, zostaną niebawem załatwione w odnośnych komisyach. Oprócz tego, na jednem z najbliższych posiedzeń, mają być wniesione przedłożenia ugodowe.

Donoszą z Berlina: Do komisyi dla wykupywania ziemi polskiej w W. ks. Poznańskiem i Prusach zachodnich, zgłosiło się najpierw 30 właścicieli Niemców, proszących o ratunek w zagrożonym stanie swoich interesów.

W uznaniu zasług położonych przy załatwieniu zeszłorocznego hiszpańsko-niemieckiego zatargu królowa-regentka udzieliła sekretarzowi stanu kardynałowi Jacobiniemu order złotego runa, który będzie mu wręczonym w obecności czterech grandów hiszpańskich.

Wbrew dotychczasowym doniesieniom zapewnia Polit. Corr., że rokowania pomiędzy Stolicą św. a Chinami nie zostały jeszcze zamknięte i skutkiem tego nie wiadomo, czy w Pekinie będzie rezydował nuncyusz papieski lub delegat apostolski.

Od tygodnia odbywają się pod przewodnictwem króla Milana narady ministeryalne nad budżetem i innemi przedłożeniami, jakie mają być wniesione do skupczyny serbskiej.

Minister spraw zagranicznych Franasović, który udał się do Rzymu dla wręczenia listów odwołujących go z posady posła przy dworze włoskim, wyjechał przedwczoraj z wiecznego miasta i dzisiaj ma przybyć do Belgradu.

Wszystkie dzienniki, jakie dzisiaj odbieramy, wypowiadaja przekonanie, iż po ostatniem oświadczeniu rządu greckiego, że zgadza się na rozzbrojenie, można uważać pokój na Wschodzie za zupełnie zabezpieczony.

Do Neue fr. Presse donoszą z Aten: Izba grecka rozpocznie posiedzenia za dziesięć dni. Skutkiem oświadczenia rządu greckiego, że przystaje na propozycyę rozzbrojenia, dziewięć statków pancernych eskadry europejskiej, które się już były zebrały w porcie Pireus, odpłynęły ztamtąd bezzwłocznie.

Poseł francuski na dworze wiedeńskim zwraca uwagę na następujący komunikat rządu republiki: „Według zawartego pomiędzy rządem francuskim a królową Madagaskaru traktatu pokojowego, znajduje się w artykule 8 tego aktu postanowienie, że pretensye mogące być podniesione przez obywateli wszystkich państw o ewentualne odszkodowanie, spowodowane stratami skutkiem zatargu pomiędzy Francyą a Howasami, mają być przekazane do uregulowania rządowi francuskiemu.

„Osoby zatem, które skutkiem wypadków wojennych doznały strat majątkowych, powinny prośby swoje o odszkodowanie, zaopatrzone w dostateczne dowody wnieść przed dniem 15 maja do francuskiego ministeryum spraw zagranicznych, albo też przed 15 lipca b. r. przedstawić je za pośrednictwem rezydenta francuskiego w Tamatave."

Z Paryża donoszą o podpisaniu w Tientsinie francusko-chińskiego traktatu handlowego.

Rada municypalna miasta Paryża zrobiła znowu krok na polu politycznem, przeciw któremu zaprotestował prefekt Sekwany. Oto rada rzeczona w niemaniu, że w czasie nieobecności parlamentu, przysługują jej prawa Izby, przyjęła znaczną większością głosów wniosek, wzywający rząd, ażeby spowodował uwolnienie Ernesta Roche'a, skazanego za wichrzenia w Decazeville. Rada domaga się tego uwolnienia na czas wyborów, ponieważ wielu obywateli Paryża (frakcya robotnicza) postawiła uwięzionego jako kandydata poselskiego. Mimo protestów kilku umiarkowańszych członków rady i pretestu prefekta, wniosek ten w formie rezolucyi przyjęto. Nie trudno przewidzieć, iż rząd unieważni tę uchwałę.

O kongresie socyalistów belgijskich w Gandawie (Gent) w którym przyjęło udział 400 delegatów, donoszą, że odbył się spokojnie i z wszelką przyzwoitością. W celu utrzymania porządku przy demonstracyi publicznej w ulicach, w których się znalazło około 20.000 socyalistów, poczyniła policya odpowiednie zarządzenia, nie przyszło jednak do zaburzeń. Kongres obradował najpierw nad wewnętrzną organizacyą, a następnie nad przygotowaniem olbrzymiej manifestacyi w Brukselli na Zielone święta, którą odbyć postanowiono. Kongres uchwalił także wystąpić z inicyatywą celem zwołania kongresu międzynarodowego dla uregulowania stosunków robotniczych.

O krwawej katastrofie, która spotkała wyprawę naukową włoską blisko wybrzeży Afryki wschodniej, podają jeszcze następujące szczegóły: W dniu 27 marca b. r. wyruszyła wyprawa naukowa włoska pod przewodnictwem hrabiego Porro z miasta Zeilah także Seila nazywanego, i zdążała w kierunku zachodnio-południowym do sułtanatu Harrar, obszaru niezależnego, zamieszkanego przez muzułmanów, graniczącego na zachód z królestwem Szoa, opłacającem haracz Abissynii. Emir Harraru na wiadomość o zbliżaniu się Włochów, kazał uwięzić wszystkich Europejczyków na swojem terytoryum, a sam na czele wojska udał się naprzeciw karawanie badaczy i napadł na nią pod Arbut pomiędzy Gildezza a Zeilah, mordując Europejczyków, z których też żaden nie uszedł żywy. Eskortę karawany, złożoną z krajowców zabrał do niewoli. Tem powodzeniem ośmielony napadł na załogę angielsko-egipską Gildezzy i uwięził całą tę załogę ze stu ludzi złożoną. Natomiast donoszą w uzupełnieniu, że Europejczyków uwięzionych w Harrarze, nie kazał emir mordować. Skutkiem tego zuchwalstwa jednego z plemion arabskich, dotknięte od razu zostały trzy państwa, gdyż Włochy, Anglia i Egipt.

Anglia nie odrzuciła, według świeżych depesz z Kairu, projektu Muktara-baszy o reorganizacyi armii egipskiej, lecz poleciła delegatowi i pełnomocnikowi Turcyi projekt zmodyfikować. Muktar przedstawił żądania Anglii i warunki zmian sułtanowi, i czeka na nowe informacye z Konstantynopola.

W Londynie odbył się już także wielki meeting, zwołany przez stronnictwo radykalne w celu podjęcia skutecznej agitacyi za bilem irlandzkim Gladstona. Wszyscy mowcy podnosili konieczność autonomii dla Irlandyi, bo wtedy i Anglia odzyska prawdziwą swobodę. Był obecny i p. Chamberlain i objawił ponownie większą znowu sympatyę dla projektu, tak dalece, że zastrzeżenia jego przeciw projektowi, bledną wobec poparcia życzeń wyrażonych na zgromadzeniu, ażeby wszelkiemi siłami dążyć do przeparcia bilu w drugiem czytaniu w parlamencie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan raczył przeznaczyć z prywatnej szkatuły tytułem wsparcia dla pogorzelców Liska 2000 złr.

Wiedeń, 28 kwietnia. *Wiener Ztg.* donosi: Radca wyższego sądu krajowego we Lwowie Jan Michalczewski, został mianowany prezydentem sądu obwodowego w Złoczowie.

Wiedeń, 28 kwietnia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki ogłaszają do ludności austryackiej odezwę komitetu dam zawiązanego w celu niesienia pomocy pogorzelcom stryjskim. Odezwę tę podpisały: księżna Croy, ks. Czartoryska, p. Marya Dunajewska, baronowa Königswartter, księżna Lichtenstein, hr. Romanowa Potocka, Henryka Wiener-Welten, hr. Wodzicka. barondwa Ziemiałkowska.

Capo d' Istria, 28 kwietnia. Skutkiem prowokacyjnego zachowania się czterech podchmielonych robotników powstał zatarg z wojskiem, przyczem kilka osób lekko raniono. Straże aresztowały czterech robotników. Poczyniono odpowiednie zarządzenia, aby niedopuścić do zaburzeń spokoju.

Berlin, 28go kwietnia. Radzie związkowej zakomunikowano przedłożenie o urządzeniu na uniwersytecie berlińskim seminaryum dla języków wschodnich.

Paryż, 28 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszej radzie gabinetowej zawiadomił prezes gabinetu Freycinet, iż w grecko-tureckim zatargu zaszedł zwrot stanowczo pokojowy.

Rzym, 28 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski, mocą którego zostaje rozwiązaną Izba deputowanych i rozpisane nowe wybory na 23 maja, ewentualnie 30 maja. Nowy parlament zbierze się dnia 10 czerwca. — Sprawozdanie ministeryalne, dołączone do dekretu rozwiązującego Izbę, wylicza przeprowadzone reformy, podnosi, iż równowaga w budżecie, dzięki ostatnim finansowym zarządzeniom, została całkowicie skonsolidowaną, i nadmienia w końcu, że trudne dzieło reformy wewnętrznej nie mogło być ostatecznie ukończonem. Dla dokonania tego dzieła potrzebną jest siła, którą można znaleść tylko w należycie skonsolidowanej i poważnej większości parlamentarnej. Dlatego też potrzebnem jest odwołanie się do kraju, którego sąd da niezawodne świadectwo o zdrowym zmyśle ludności, oddanej szczerze królowi i przywiązanej do przesławnych instytucyj narodowych.

Rzym, 28 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Poseł pruski Schlözer wręczył Papieżowi w podarunku od cesarza Wilhelma kosztowny krzyż.

Ateny, 28 kwietnia. Prasa opozycyjna zaznaczając, iż Grecya cofnęła się nie otrzymawszy satysfakcyi, uderza gwałtownie na rząd i zarzuca mu, że skompromitował kraj i pozbawił go sympatyi Europy. Dzienniki ministeryalne stają w obronie gabinetu, który ich zdaniem pozyskał ze strony Europy moralne zobowiązania. Rozzbrojenie rozpocznie się bezzwłocznie.

Wczoraj panowało tutaj wielkie wzburzenie; nie należy się jednak obawiać wewnętrznych niepokojów.

Pięć okrętów floty międzynarodowej zawinęło do zatoki Phalarum i Pireusu celem popierania *ultimatum*.

Ateny, 28 kwietnia. *Agence Havasa* donosi: Ogólnem jest przekonanie, że w razie gdyby Mocarstwa nie cofnęły *ultimatum*, gabinet poda się bezzwłocznie do dymisyi.

Pomiędzy parowcami, które zawinęły do portu w Pireusie, nie ma wcale okrętu rossyjskiego.

Odpowiedź na *ultimatum* odroczono, albowiem rząd grecki pragnie pierwej dowiedzieć się, czy Mocarstwa po przychyleniu się Grecyi do ich życzenia, co się tyczy demobilizacyi, chcą utrzymać w mocy dosłowne brzmienie *ultimatum*. P. Delyanis wystosuje dzisiaj do przedstawicieli greckich okólnik, w którym oświadczy, iż Grecya przyjąwszy rady Francyi, ma prawo spodziewać się, że Europa wdzięczną jej będzie za powzięcie podobnej decyzyi, skutkiem której Grecya porzuciła politykę zbrojną uważaną jako zagrożenie pokoju. W chwili gdy Grecya poczyniła przygotowania do rozzbrojenia, przestrzegając przytem względy nakazane publicznym porządkiem i militarnemi ostrożnościami, otrzymała *ultimatum*, które pozbawia ją swobody działania. *Ultimatum* zmienia sytuacyę.

Pod naciskiem groźby floty międzynarodowej rząd działałby mniej ostrożnie i musiałby w obec takiego położenia odstąpić od decyzyi rozzbrojenia, coby mogło sprowadzić poważne niebezpieczeństwa. Jeżeli Mocarstwa pozostawią rządowi greckiemu potrzebną swobodę działania, w ówczas Grecya spełni lojalnie zobowiązania przyjęte w obec Francyi, a spełni je tak, jak tego wymagają interesa i honor państwa.

Londyn, 28 kwietnia. Do *Daily News* telegrafują z Aten: Rozporządzenie królewskie zarządza rozpuszczenie do domu powołanych ostatniemi czasy pod broń dwóch klas rezerwy.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny. o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza. Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze;** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

NADESŁANE.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 kwietnia 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26·25 Węg. akcyi kredyt. 292·25, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 72 —, Akcye kolei Karola Ludwika 206·50, Akcye kolei północnej 238.— Akcye kolei południowej 110.80 Akcye kolei Alföld 192·50, Akcye kolei Elżbiety 241·50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 236·—, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 178·75 Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 68·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 124.50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·82, Akcye związkowego banku 109·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy 119·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie pomyślne

Wiedeń, 27 kwietnia 1886, godzina 5 minut 36. Akcye kredytowe 290·75 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205·80, Południowa —·—, Renta papierowa 85·40, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·03.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 28 kwietnia 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 289·80, Anglo-Austr. 116·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 205·50, Południowa 110·25 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 92·75 Napoleondor 10·02·— Rubel papierowy 1·24½ Usposobienie mdłe

Telegramy zbożowe z dnia 27 kwietnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·—, jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·—, do —·—, zł., owies —·—, do —·—, per 10.000 litr procent 23.36·— do 62.— Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.33 do zł., 8.35 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 152·25, do —·—, rzepakowy olej .——m. spirytus 35·— rzepik m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik 47·50, fr. Paryż: mąki 159 kilogr. —·— fr. rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, Kolonia Pszenica —·—, spirytus —·— kukurudza —·—.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 27 kwietnia 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct
	walutą		austr.	
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	75	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	50	236	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	9.
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	25¼	1	25¾
100 marek niemieckich	61	45	62	25
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 24 kwietnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.20	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.35	85.50
kwiecień październik	85.50	85.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.75	129.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139. -	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.60	140.--
„ „ 1864 po 100 złr.	170.50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.75	170.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.25	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	100.70	100.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.20	114.40
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.75	105.25
Galicyi	104.60	105.20
Niższej Austryi	107.50	108.—
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	105.—	105.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.25	115.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.60	288.90
[illegible]str. tow. eskomt. po 500 zł.	542.—	548.—
[illegible] hip. po 200 zł.	—.—	—.—
[illegible]n. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
[illegible]. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
[illegible]ów koronnych a 200 zł. [illegible] pr.	120.50	121.—
[illegible]us[illegible]o-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Ko[illegible]lbrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Au[illegible] Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	449.—	451.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.—	246.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2377	2382
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.50	207.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	233.75	234.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	243.20	243.60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109.25	109.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.—	178.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.90
„ „ „ premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.60	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.75	101.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.25	93.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.25	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.10	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.70	—.--
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	98.40	98.60
„ „ po 100 zł. w. a.	118.25	118.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	1[illegible]	
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)		
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884		
z r. 1884		
z r. 1868		
z r. 1872		
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	10[illegible]	
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	[illegible]	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	[illegible]	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	[illegible]	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	[illegible]	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	[illegible]	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	[illegible]	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	[illegible]	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a.	[illegible]	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	[illegible]	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	[illegible]	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n.	[illegible]	[illegible]
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	[illegible]	[illegible]
Hamburg za 100 mark w. p. n.	[illegible]	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	[illegible]	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.25	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	[illegible]	[illegible]
„ pełnej wagi	[illegible]	[illegible]
Korona	[illegible]	[illegible]
20-frankówka	[illegible]	[illegible]
Rossyjski imperyał	[illegible]	[illegible]
Talar związkowy	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 27 kwietnia 1886.

	złr.	ct.
[illegible]y dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
„ „ w srebrze	[illegible]	[illegible]
[illegible]ocie	[illegible]	[illegible]
renta marcowa	[illegible]	[illegible]
wiedeńskiego	[illegible]	[illegible]
„ kredytowego	[illegible]	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11131. (2934 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 czerwca 1886, 13go lipca 1886 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, jednak tylko za cenę równającą się sumie hipotecznych długów na rzeczonej realności w dniu podania prośby o licytacyę ciążących, licytacya realności wyk. hip. licz. 130 gminy katastralnej Brustury objętej, Pawła Gaboraka syna Petra własnej, na rzecz Ostafija Michajlnk pto 3 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 sierpnia 1885 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 31go sierpnia 1886, godzinie 10 przed południem.

Kosów, 17 grudnia 1885.

L. 2307. (3021 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wyznacza do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 99 w Borku wielkim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Maryanny Darłakowej własnej, termin czwarty na dzień 21 czerwca 1886 o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Samueala Blaua pto 50 zł. z pn.

Na tym terminie realność powyższa sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej 315 zł.

Reszta warunków taka sama jak w ogłoszeniu z dnia 16 czerwca 1885 l. 4128.

Ropczyce, dnia 17 marca 1886.

L. 1543. (3006 3—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Karpa o 25 rat po 9 zł aw. z pn., odbędzie się na dniu 2 czerwca 1886 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 sub. rep. 90 w Zarzyczu położonej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia, dnia 15 marca 1886.

L. 2603. (2993 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, celem zaspokojenia pretensyi Ariego Rosdeutschera w kwocie 50 złr. w. a. z pn, odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 25 maja, 28 czerwca i 27 lipca 1886, zawsze o godzinie 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedeż 1/9 części ciała hipotecznego licz. 129 wykazu księgi gruntowej gminy Hoczew, Józefa Bober własnej, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 79 zł.

Wadyum 8 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 marca 1886.

L. 1108. (2989 3—3

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a to 9 rat po 18 zł. 57 ct i reszty kapitału 294 zł. 59 cnt. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Dmytra Fall pod l. k. 33 w Hyrowy, ciała hipotecznego niestanowiącej, 20 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886, zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 28 marca 1886,

L. 145. (3018 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 24 maja, 21 czerwca i 21 lipca 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk 76 w Biertowicach położonej, według lwh. 58 ks. gr. tejże gminy dłużnika Jana Sroki własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 300 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 525 zł. wa.

Wadyum wynosi 53 zł wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 26 lutego 1886.

L. 72. (2983 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie celem zaspokojenia sumy 3303 zł. 75 ct. egzekucyjną sprzedaż dóbr Podole, Podglinnicze vel Podglinnik i Przydonica, galic. Towarzystwa kred. ziemskiemu we Lwowie dłużnej, 14 lipca, 25 sierpnia 1886 o 10 godz. za 20508 zł; wadyum 2050 zł.; dla ułatwiających warunków wyznacza termin 25 sierpnia 1886 o 4 godzinie.

O tem zawiadamia Stanisława hr. Stadnickiego i wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 1 października 1881 na hipotekę powyższych dóbr wejdą, lub którym teraźniejsza lub przyszłe uchwały w niniejszej sprawie doręczone nie zostaną, do rąk kuratora adw. Janczury w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 10 stycznia 1886.

L. 7926. (2890 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 950 zł aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 68 w Zaleszczykach położonej, wedle wykazu hipotecznego dom. tom. V pag. 117 i 205 [illegible] Litwinowicza [illegible] haer., dłużnika Antoniego Litwinowicza [illegible] względnie tegoż masy leżącej własnej, protokołem oszacowania z dnia 18 kwietnia 1885 l. 2800 bliżej opisanej i na 900 [illegible] aw. na rzecz Rubina Ohrensteina pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 1 czerwca i dnia 5 lipca 1886 o godzinie 10 rano, na których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

2. Cena szacunkowa wynosi 900 [illegible]

3. Wadyum 90 zł. aw.

4. Gdyby rzeczona realność na [illegible] terminach w podany sposób sprzedaną [illegible] została, przeto celem złożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 9 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, na którym wierzyciele do zastosowania się przepisów §§. 148—152 spr. sąd [illegible] mają.

5. Kuratorem leżącej masy Antoniego Litwinowicza adw. Paweł Ilnicki, zaś kuratorem z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Kaspra Sapińskiego, Szymona Żukowskiego i Piotra Żukowskiego, [illegible] w ogóle niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Antoni Gross c. k. notaryusz w Zaleszczykach ustanowiony został.

6. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne w tut. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 24 października 18[illegible]

Licytacye.

L. 1032. (3037 1–3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Justyny Dziama w kwocie 60 złr. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bednane pod l. k. 25 położonej, Fecia Dziamby na dzień 24 maja 1886, 21 czerwca 1886, 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 21go lipca 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Neumana w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 31 marca 1886.

L. 1032. (3048 1–3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku obwieszcza, iż celem zaspokojenia należytości Kasi Tyja od Ilka i Maryi Chomów w kwocie 80 zł. 16 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 maja, 9 lipca i 13 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 88 w Dembnie położonej a Ilka Chomy własnej.

Cena wywołania 990 zł.

Wadyum 99 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 15 marca 1886.

L. 1181. (3062 1–3)

Sąd obwodowy Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 20 maja 1886, 19 sierpnia 1886 i 25 listopada 1886, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. 33 l. wyk. hip. 28 w Rzeszowie położonej Maryanny, Feliksa, Antoniego, Jana, Przybysława i Julii Gogojewiczów własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego w Krakowie o 1.142 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 6.110 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednak nie niżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Wadyum wynosi 610 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 1 kwietnia 1886.

L. 1572. (3070 1–3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego wierzytelności 400 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 73 i 202 ks. gł. gm kat. Staniatki Chrość objętych, własność dłużników Jana i Anny Lewińskich stanowiących, w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 24 maja
dnia 28 czerwca } 1886
dnia 29 lipca

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1.000 złr., wadyum wynosi 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Niepołomice, dnia 24 marca 1886.

L. 1574. (3071 1–3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego wierzytelności 118 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 53 ks. gł. gm. kat. Dąbrowa objętej, a własność dłużnika Piotra Śledziwskiego stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 24go maja, dnia 28 czerwca, dnia 29 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 240 zł, wadyum zaś 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 18 marca 1886.

L. 1195. (3067 1–3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 66 złr. i 1 złr. w. a. z pn. przez Gerschona Keslera przeciw Jurkowi Tymczyna wywalczonej, przedsięweźmie w dniach 6 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod l. 66 w Smolinie położonej wykazem hipotecznym l. 356 objętej.

Cena wywołania 665 złr. w. a., wadyum 66 złr. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej sumy wierzytelności na niej zaintabulowanych, sprzedaną zostanie.

Do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się termin na 8 lipca 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Iwana Iwańca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Niemirów, 25 marca 1886.

L. 15712. (3085 1–3)

W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1886, 1887 i 1888 na gościńcach państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 20go maja 1886 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Zaleszczykach, licytacya ofertowa.

Kwota fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1886, wynosi: 1) w sekcyi drogowej Czortkowskiej 359 złr. 62½ ct. 2) w sekcyi drogowej Zaleszczyckiej na gościńcu podolskim i pokuckiem 5·221 złr. 62½ ct. 3) w sekcyi drogowej Horodeńskiej 621 złr. 98 ct., razem 6.203 złr. 23 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyi, lub na wszystkie sekcye drogowe razem. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka, lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie należy podać zaofiarowanie dla każdej sekcyi w szczególności albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według pojedynczych sekcyi drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent kwoty fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi lecz także literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 10784. (3090 1–3)

Podaje się do publicznej wiadomości iż kurtowna sprzedaż tytoniu w Pobiedrze, Krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli, jest w drodze konkurencyi do obsadzenia.

Wysprzedaż w roku 1885 wynosiła:

a) w materyałach tytoniowych . . . 9243 złr 28 ct.

b) w stemplach 183 złr. 65 ct.

c) z wyprzedaży ad a) przypada na sprzedaż konsumentom w kurtowni . . . 139 złr. 33 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w wysokości 50 zł. w. a. dalej świadectwa: pełnoletności, moralności i stanu majątkowego, wniesione być mogą najpóźniej do dnia 14 maja 1886 2giej godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Krakowie.

Bliższych warunków zaciągnąć można u wszystkich nadzorców Straży Skarbowej Krakowskiego powiatu Skarbowego jakoteż w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu

C. k. powiat. wa Dyrekcya Skarbu

Kraków, 25 kwietnia 1886.

L. 4424. (3086 1–3)

C k sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi 26 rat po 18 zł. i reszty kapitału 34 złr. 7 cnt w. a. z pn. licytacyę realności Zofii Tuziachowej 2go ślubu Świdzińskiej własnej, wyk. hip. gm kat. Kozielniki l. 60 objętej, na dzień 24 maja i na dzień 28 czerwca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze IV.

Cena wywołania 500 zł.

Poręczne 50 zł.

Na obu terminach realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krater.

Lwów, 31 marca 1886.

L. 2255 (3066 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości iż w sprawie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Chaima Majera Fischlera pto 65 zł. celem zaspokojenia tej wierzytelności z pn. przymusowa sprzedaż do drodze publicznej licytacyi realności dłużniczej masy spadkow. j własnej pod lk 813 w Lubaczowie położonej, wyk. hip. l. 813 tejże gminy objętej przedsięwziętą zostanie w sądzie tutejszym w dniach 10 maja, 7 czerwca i 28 czerwca 1886 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi suma 41 zł.

Wadyum 4 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, 26 marca 1886.

L. 7921. (2892 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 333 w Torskiem położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 497 solidarnej dłużniczki Jereny urodzonej Wagaluk zam. Bigusiak własnej, tus. protokołem oszacowania z dnia 8go lipca 1885 l. 5303 bliżej opisanej i na 500 zł w. a. oszacowanej, na rzecz Procia Bigusiaka pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 1 czerwca, 5 lipca i dnia 9 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, ale nie niżej intabulowanych wierzytelności sprzedaną będzie.

II. Cena szacunkowa wynosi 500 złr.

III. Wadyum 50 złr.

IV. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 30 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano, poczem wyznaczonym będzie 4ty termin licytacyjny, na którym taż realność za jakakolwiekbądź cenę sprzedaną będzie

V. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Pawła Ilnickiego adw. kraj ze Zaleszczyk.

VI. Akt opisania, oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze [illegible] można.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, d. 26 paździ[illegible]

L. 777. (289[illegible]

C. k. sąd powiatowy w [illegible] uwiadamia, że celem zaspokoje[illegible] telności w kwocie 1.500 zł w. a. z [illegible] będzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 348 w Zaleszczykach położonej, wedle wyk. hipot. Dom. VI pag. 24 n. 7 haer., dłużnika ś. p. Eugeniusza Szadkowskiego własnej, tusąd. protokołem oszacowania z dnia 20go maja 1885 l. 3963 bliżej opisanej i na 4.233 zł. 50 ct. w. a ocenionej, na rzecz Praksedy Plewińskiej, pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach, to jest dnia 1 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1886, o godzinie 10tej rano, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednakowoż nie niżej sumy wszystkich na niej hipotekowanych wierzytelności sprzedaną będzie.

II. Cena szacunkowa wynosi 4.233 zł. 50 ct.

III Wadyum 423 zł. 34 ct. w. a.

VI. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 30 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

V. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adwokata dr. Schrenzla w Zaleszczykach.

VI. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 5 lutego 1886.

L. 2934. (3052 2–3)

Celem wydobycia przez ogólny kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny wywalczonej pretensyi w kwocie 69 zł. 60 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 12go maja 1886, 16 czerwca 1886 i 21 lipca każdym razem o 12 godzinie rano sprzedaż realności pod l. k 479 Juliana Hołowieckiego i pod l. k. 522 Józefa Fedorków własnych w Tłumaczu położonych, ciała tabularnego niestanowiących, z tem, je na pierwszym terminie realności owe tylko za lub wyżej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 479 wynosi 140 zł.

Wadyum zaś 14 zł. w. a.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 522 wynosi 300 zł.

Wadyum zaś 30 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania są w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 30 marca 1886.

Zl. 969. (3055 2–3)

Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg erliegen 2.500 Kilo Skartpapiere zur veräußerung.

Von diesen kommen 950 Kilo unter Aufsicht zur Verstampfung

Die mit 50 kr. Stempelmarken versehenen Offerten können unter Anschluß eines Reugeldes von 10 fl. beim k. k. Lottoamte bis 8 Mai 1886 um 12 Uhr Mittags überreicht werden

K. k. Lottoamt.

Lemberg, am 24 April 1886.

L. 15735. (3045 2–3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6 maja i 10 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 lipca 1886 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l 89 ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Pustelnika własnej, na rzecz Feibischa Schor pto 171 złr. z pn.

Cena wywołania 1.100 złr.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania zastawnego opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 19 sierpnia 1886, o godzinie 10 przed południem.

Czortków, 16 stycznia 1886.

L. 9890. (3050 2–3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 20 zł. 24 cnt. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 313 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Jana i Anny Sroków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 6 maja, 17 czerwca, 15go lipca 1886, [illegible]sze o 10 godzinie rano w drodze publi[illegible]go przetargu.

C[illegible]na wywołania stanowi wartość sza[illegible]wa 236 zł.

[illegible]kład wynosi 23 zł. 60 ct.

[illegible]runki licytacyjne, akt opisania i [illegible]acowania mogą być przejrzane w tusądowsj registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 7369. (2955 2–3)

W dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 318 w Wampierzowie położonej Salamona Seewalda.

Gdy na trzecim terminie realność ta sprzedaną nie zostanie, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków o godzinie 3 po południu.

Cena szacunkowa wynosi 420 zł., wadyum 42 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 20 czerwca 1885.

L. 2532 (2948 3–3)

W dniach 4 czerwca i 1 lipca o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 121 w Barańczycach powiecie samborskim położonej. wyk. hyp. 20 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maryi Ciołków, Annie Łukowicz, Nastce Ciołków i niel. Stefanowi, Julii i Iwanowi Ciołków pto 5 rat po 8 zł. 83 ct. aw., reszty kapitału 137 zł. 83 ct i 14 zł. 8 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. aw.

Wadyum 30 zł. aw.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 5 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucyą adw. dra Witza w Samborze. C. k. sąd powiatowy m.d.

Sambor, dnia 10 marca 1886.

Konkursa.

L. 360 (3058 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 maja 1886 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze budownictwa lądowego w tutejszej ck. szkole Politechnicznej.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. w. a będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od dnia jej objęcia po koniec września 1887.

Podania o tę posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.
We Lwowie, dnia 23 kwietnia 1886.

L. 6534 (3008 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Grybowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. zł. umundorowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach do d. 20 maja 1886 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Sąd wyższy
Kraków, 14 kwietnia 1886.

L. 7013 (2979 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Limanowy opróżnioną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą sytemizowaną i dodatkiem aktywalnym.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach do 20 maja 1886 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Sąd wyższy
Kraków, 14 kwietnia 1886

L. 2550 (2978 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada kancelisty w XI. klasie rangi.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach do 21 maja 1886 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 17 kwietnia 1886.

L: 959. (2969 3 3)

Tarnopolska Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę tymczasowego kierownika szkoły wydziałowej żeńskiej, połączonej z ludową w Tarnopolu.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 800 złr., dodatek za kierownictwo 200 złr. i pomieszkanie w zakładzie.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci należycie uzdolnieni z kwalifikacyą do szkół wydziałowych i posiadający dłuższą praktykę w zawodzie nauczycielskim.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do 15 czerwca 1886.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Tarnopolu, dnia 20 kwietnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4237 (2874)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Jakóba Berglasa w miejsce dotychczasowego zarządcy masy p. adw. dra Łużeckiego ustanowiono p. adw. dra Baumfelda zarządcą tejże masy konkursowej, a Arca Dawida tegoż zastępcą, obu w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl, 24 marca 1886.

L. 11820 (2873)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego spółki Pimsler Feicher p. radcy sądu kraj. dra Edwarda Baucha mianował c. k. radcę s. k. Adolfa Waltera komisarzem tego konkursu.

Kołomyja, 5 grudnia 1885.

L. 5756. (3081 1—3)

Wojniłowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że uchwała z dnia dzisiejszego do l. 5756 egzekucyjne oszacowanie posiadłości rustykalnych wyk. hip. nr. 43, 44 i 54 ks. gr. gminy Siołko dłużnika Jana i Matwija Grozowskiego własnych na rzecz Jakóba Singera ku ściągnięciu należytości w kwocie 280 złr. w. a dozwolono, że takowe na dzień 29 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem przedsięwzięte zostanie i że dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Janie Grozowskiem kuratorem p. Bazylego Hermanowskiego z Wojniłowa ustanowiono.

Wojniłów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 3325 (3044 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Wadowicach zawiadamia niniejszem, iż dnia 11 września 1883 zmarł w szpitalu braci miłosierdzia w Zebrzydowicach Mikołaj Kajetanowicz, dyetaryusz sądowy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy sąd nie ma wiadomości, czyli i które osoby mają prawo do jego spadku, przeto wzywa wszystkich roszczących sobie to prawo, by w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się ze swemi prawami do sądu i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, dla którego tym czasem został ustanowiony kuratorem adw. dr. Daniel w Wadowicach i to pod skutkami §. 128 ces. rozp. z 9 sierpnia 1854 l. 208.

Wadowice, 5 kwietnia 1886.

L. 3591. 3592. (3047 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Sliza, że Jakób Teitelbaum z Kołaczyc wniósł przeciw niemu dwa pozwy o 48 zł. 45 ct. i 40 zł. z pn., że termin do rozprawy na takowe wyznaczony został na 19 maja 1886 godzinę 9 rano, i że kuratorem dla nieobecnego ustanowiony Paweł Sliz z Kołaczyc.

Jasło, dnia 29 marca 1886.

L. 1873. (3054 2—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Josla Halperna nieobjętej masy spadkowej Jakóba Majera Grada o 50 zł. aw. kuratorem Leibę Treistlera z Przewozca i powołuje do rozprawy drobiazgowej strony na 13 maja 1886 o godzinie 9 rano.

Wojniłów, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 940. (2676 2—3)

C k. sąd powiatowy w Bukowsku wzywa nieznanego z miejsca pobytu Jędrzeja Bukowczyka, który przed 30 laty z Wisłoka się wydalił i od tego czasu z miejsca pobytu jest nieznany, przez ustanowionego kuratora Fecia Dyrkacza i edykta, by się do roku jawił, lub w tymże czasie w inny sposób o życiu dał wiadomość, ileże w razie przeciwnym za zmarłego uznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Bukowsko, 26 marca 1886.

L. 10151. (2660 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 marca 1886 do l. 10151 wnieśli Chaim Simche 2 im. i Sara Chane 2 im. Sprecher przeciw Meilechowi Wollisch i jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanym Mojżeszowi Hescheles i Berlowi Bernfeld i jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanym pozew o wykreślenie prawa dzierżawnego n. 30 on. z nadciężarem i przyn ze stanu biernego realności pod l. $235^1/_4$ z. p. n., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Meilecha Wollischa i jego spadkobierców, tudzież Berla Bernfelda i jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Dziędzielewicz kuratorem i tegoż zastępcą adw dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Meilecha Wollischa i jego spadkobierców tudzież Berla Bernfelda i jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 13 stycznia 1886.

L. 11726. (2407 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zgubionych następujących dokumentów, jako to: a) Kontraktu z daty Lwów 23 stycznia 1861, którym się Aleksander Konstanty 2 im Batowski tak imieniem własnem jako też imieniem Antoniego Batowskiego, Noemu Papernie do oddania z dniem 19 lipca 1861 r. na zlecenie tegoż sprzedanych temuż 4 prc. listów zastawnych galic. stan. Zakładu kredytowego w nominalnej wartości 8000 zł. m. k. z kuponami i talonami, ewentualnie zapłaty wartości kursowej z 5 prc. odsetkami zobowiązał i zaintabulowanie tej pretensyi na dobrach Kulików z przyl. dozwolił; b) pełnomocnictwa z daty Lwów 26 maja 1856 przez Antoniego Batowskiego, Aleksandrowi Batowskiemu do wszystkich czynności prawnych i w szczególności do zaciągania i zaintabulowania pożyczek na hipotekę dóbr Kulikowa z przyl. udzielonego; c) cesyi z daty Lwów 30 marca 1867, którą Noe Papernie częściową kwotę 6000 zł. m. k. czyli 6300 zł. w. a. z n. z większej sumy 8000 zł. m. k. w gal. listach zastawnych dom. 162 p. 6 nr. 143 on. na dobrach Kulików z przyl. Doroszów wielki i mały zaintabulowanej, Jakóbowi Herzowi 2 im Bernstein odstąpił, i zarazem wzywamy edyktami posiadacza wymienionych dokumentów, ażeby takowe w ciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył i swoje prawa wykazał w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie wymienione dokumenta za amortyzowane uznane będą.

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 2434. (2556 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości, że dnia 3 lutego 1886 zmarł Franciszek Holstein leśniczy w Ktrościenku wyższem bez pozostanowienia testamentu.

Ponieważ sądowi niewiadomo czyli i które osoby mają prawo do spadku tego przeto wzywa się wszystkich którzy zamierzają z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku tego aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili swe prawa do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem Józef Bojniewicz z Krościenka wyżnego ustanowionym został za kuratora spadku przeprowadzony zostanie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczenie przyjęcia spadku wniosą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny zostanie przez państwo ściągniętym.

Krosno, dnia 27 marca 1886.

L. 10010 (3009)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Stanisław Sokołowski“, której używać będzie p. Stanisław Sokołowski jako właściciel handlu korzennego i delikatesów w Krakowie podpisując takową „Stanisław Sokołowski“.

Kraków, 16 kwietnia 1886

L 1397 (3014)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru firm pojedynczych, firmy Roberta Kergera jun., którą tenże używać będzie jako właściciel farbiarni w Białej, podpisując takową: „Robert Kerger jun“.

Wadowice, dnia 27 marca 1886

L. 2288 (3061)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako Trybunał handlowy ogłasza niniejszem, że Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże“ w Kolbuszowy stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką wybrała na dniu 21 lutego 1886 w myśl statutu na dalsze trzechlecie p. dra Mieczysława Kramarzyńskiego dyrektorem Alfreda Rewakowicza kontrolorem a Franciszka Bembna, kasyerem rzeczonego towarzystwa wszystkich w Kolbuszowy zamieszkałych.

Rzeszów, 8 kwietnia 1886.

L. 14728. (2881 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Rocha Süssa i Barbary Süss, zaś w razie ich śmierci, ich również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Hersch Felstyner pozwem z dnia 10 listopada 1885 l. 14728 wytoczył przeciw nim spór o własność realności pod l 2 m. w Buczaczu położonej, wedle Dom. I p. 724 n 2 haer., na pozwanych Rocha i Barbarę Süssow intabulowanej.

Ponieważ miejsca pobytu Rocha Süssa i Barbary Süss, a względnie ich spadkobierców sądowi jako niewiadome ze strony powodu Hersza Felstynera zostało podane przeto ustanowił sąd dla tychże kuratorem pana adw. dr. Hubricha w Buczaczu i doręczył temuż w ich imieniu pozew powyższy, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1886 został wyznaczony.

Rzeczą jest tych niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowionemu kuratorowi do powyższego sporu należytej udzielić informacyi, lub innego obrać sobie zastępcę i sądowi o tem oznajmić, inaczej bowiem skutki z zaniebania wynikłe sami sobie będą musieli przypisać.

C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, 20 marca 1886.

L. 727. (2992 3—

Niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Sernickiego zawiadamia się, c. k. Prokuratorya skarbu imieniem fundacyi mszalnej ś. p. Florentyny Scheis pozwem de praes 16go października 1878 l. 1116 przeciwko niemu o zapłacenie 2000 zł. w. toczyła, iż dla niego kurator w osobie adw. dr. Władysława Jahla w Jarosławiu ustanowiony zaś termin w powyższym sporze do obrony na dzień 3 maja 1886 o 9 godz. rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Stanisła Sernickiego, by swe obecne miejsce zamieszkania, tudzież środki do obrony służące ustanowionemu kuratorowi oznajmił lub też innego pełnomocnika sobie obrał i tutejszemu sądowi zawiadomił.

C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 21 lutego 1886.

L. 6951. (2954 3—

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Majera Leiby Dawida 3go im. Boruchowicza i Antschla Boruchowicza zawiadamia się niniejszem z powodu wytoczonego przeciw nim przez Altera M. Salejbra lera zarządcy masy Franciszka Saleibra o uznanie wierzytelności w sumie 1500 złr. bankocetlami za zgasłą przez zadawnienie i celabulacyę prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego realności pod l. k. 79 w Radomyślu, Franciszka Saleibra własności zamianowano dla nich pana dr. Konstantego Lipowskiego c. k. notaryusza w Radomyślu kuratorem i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 31 maja 1886 w sądzie tutejszym.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Majera Leiby, Dawida 3go im. Boruchowicza, Antschla Boruchowicza, ażeby ustanowionemu kuratorowi swej informacyi udzielili, inaczej lub innego zastąpcę zamianowali, tego wynikłe następstwa z zaniedbania przypisać musieli. bie samemu będą

Pozew z allegatami może być albo w registraturze wymienionego kuratora lub też w registraturze tutejszego sądu przeglądnięty.

C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 23 lutego 1886

L. 34385. (2941 3—

C. k. sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hirscha Bienenzuchta, że spadek po Wolfie, Józefie, Majerze, Abrahamie i Esterze Bienenzuchtach przyznany został dekretem dziedzictwa z dnia 2 października 1885 l. 21682 i celem doręczenia tegoż dekretu ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Koy w Krakowie.

Zarazem poleca mu, ażeby na wypadek, gdyby się czuł pokrzywdzonym powyższym dekretem, ażeby informacyi celem wniesienia środków dowodowych, kuratorowi swemu udzielił, lub by innego pełnomocnika sobie obrał.

Kraków, 23 grudnia 1885.

L. 2169. (2955 3—

C k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Rafiałego Kriegera z Bączalu dolnego, że zgłoszenie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie z dnia 13 września 1885 l. 8495 na intabulacyę prawa zastawu dla sumy 142 zł. 73 ct. z pn. jako dawnego ciężaru na rzecz tegoż kredytowego Zakładu w stanie biernym realności l. k. 11 w Bączalu dolnym, tudzież, że dotyczącą rezolucyę sąd adw. doręczono ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi w Jaśle, p. Apolinaremu Przyłęckiemu c. k. Notaryuszowi w Jaśle, wzywa się więc Rafiała Krigera, aby udzielił temu kuratorowi odpowiednią informacyę lub też obrał sobie innego zastępcę i tegoż sądowi wymienił.

Jasło, 26 lutego 1886.

L. 6822. (2980 3—

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz w Krynicy dr Stanisław Bar... ma z dniem 23 kwietnia 1886 zaprzestał swoje w Krynicy i w dniu ... urzędowanie maja 1886 objąć urząd notaryalny w ... niczu.

Kraków, 14 kwietnia 1886.

L. 652. (3025 3—

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w roku 1870 zmarł M... Semczuk Oleksów w Targowicy.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniego Semczuka do spadku konkurującego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w ciągu jednego roku od daty tego edyktu w tym sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, ile że spadek z nim i z dotychczas spadkobiercami zgłoszonemi dla niego kuratorem ustanowionym ... Mielnickim przeprowadzony zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Tłumacz, dnia 8 lutego 1886

L. 1378 (2782 3—3)

W sprawie spadkowej po Mendlu Merbaumie bez testamentu zmarłym wzywa się z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Etli Merbaum, Herscha Merbauma i Salomona Merbauma, ażeby swoją deklaracyę względem przyjęcia spadku w przeciągu jednego roku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z deklarującymi się spadkobiercami i kuratorem Feibischem Merbaumem dla nich ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego Horodenka, dnia 30 marca 1886.

L. 5365 (2728 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Wiktoryę Jakóbowską i Julię Jakóbowską, iż z powodu wniesionego przeciw nim przez tarnowską kasę oszczędności pozwu wekslowego de pr. 5 kwietnia 1886 l. 5365 o 1300 zł. z pn. w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty przeciw nim wydany został i takowy do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. adw. dr. Holzera którego substytutem p. adw. dr. Stec jest zamianowany doręczono.

W Tarnowie, dnia 8 kwietnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 8419 (3007 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że z powodu otwarcia sądu powiatowego w Żabnie i przejścia gmin: Demblin, Jadowniki mokre, Jagodniki, Miechowice małe, Miechowice wielkie, Nowopole, Wietrzychowice z Szymanowicami, Pasieka z Pasierbem i Wola Rogowska z pod jurysdykcyi sądu krajowego w Krakowie pod jurysdykcyę sądu obwodowego w Tarnowie zostaje księga hipoteczna dla posiadłości tabularnych w tychże gminach położonych z dniem 30 kwietnia 1886 w sądzie krajowym w Krakowie zamknięta a z dniem 1 maja 1886 w sądzie obwodowym w Tarnowie otwarta.

Kraków, 7 kwietnia 1886.

L. 298 (2747 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Opacie, Jabłonica, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Siedliszowice, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Marchowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Konkolówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Werynia, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Rzochów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Gród, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Leszczyny i Rozdziele, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Stawisza, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Reyki, w okręgu sądu powiatowego w Jodłowie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony w §. 16 edyktem z dnia 5 listopada 1884 l. ... do zgłoszenia się do praw rzeczowych do nieruchomości wymienionych księgami gruntowemi objętych dnia 31 grudnia 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach zaksięgowanego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 sierpnia 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu odnosząca gmina katastralna jest położona, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 20 stycznia 1886.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizyi.

(2346 6 ?)

Najlepsze Krakowskie

HEKTOGRAFY

masa i atramenty

po możebnie **najniższych** cenach.

1 klg. masy 1 złr. 50 ct.

Składy: J. F. Fischer, Kraków, Rynek l. 40
F. Szukiewicz, Kraków, Rynek A-B
K. Baum, Tarnów, Rynek.
H. Bohuss, Jarosław, księgarnia.
E. Hawranek, Lwów, ul. Teatralna l. 10. [2920 2 - 6]

HANDEL

Karola Bałłabana

poleca pod nazwiskiem

Syriusz

we LWOWIE sprzedawaną

KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

$4^{3}/_{4}$kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7·20 ct.

(1876 13—5)



1907 6-?

Po cenach zniżonych

polecam przy zbliżającym się sezonie mój obficie zaopatrzony

skład maszyn i narzędzi rolniczych

(wyjąwszy pruskich) które na wszystkich wystawach jakoteż i ja osobiście przez Najjaśniejszego Monarchę i wysoką Parę arcyksiążęcą wyszczególnione zostały.

J. Wychera

fabryka maszyn rolniczych

Lwów. ul. Grodecka l. 47.

L. 817 (3073 2—3)

Konkurs.

Posada kasyera miejskiego i kolektanta podatków przy urzędzie gminnym w Tyśmienicy z roczną płacą 300 zł w. a. i obowiązkiem złożenia kaucyi 300 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe własnoręcznie pisane w dowody dotychczasowego zatrudnienia, stopnia wykształcenia i znajomości języka polskiego, tudzież rachunkowości zaopatrzone podania do podpisanej Zwierzchności gminnej najdalej do 15 maja 1886.

Zwierzchność gminna miasta
Tyśmienica, dnia 24 kwietnia 1886.
Witosławski.

L. 139 (3032 2—3)

Wydział Rady powiatowej w Sokalu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza przy szpitalu powszechnym „Gizelli" w Sokalu z płacą roczną z funduszu szpitalnego 300 zł. i dodatkiem 50 zł. z funduszu powiatowego.

Podania wnoszone być mają do 31 maja 1886 do Wydziału powiatowego w Sokalu z dołączeniem dyplomu doktora medycyny.

Posada ta będzie nadana na rok jeden prowizorycznie, a po upływie tego czasu może nastąpić stabilizacya.

W Sokalu, dnia 20 kwietnia 1886.

L. 527 (3078 1—3)

Przy Wydziale powiatowym

w Złoczowie jest do obsadzenia z dniem 1 października b. r. urząd sekretarza z roczną płacą 720 zł. w. a. i z wolnem pomieszkaniem w domu Rady powiatowej.

Chcący ubiegać się o tę posadę zechcą wnieść dotyczące prośby do Wydziału powiatowego w Złoczowie najdalej do 30 czerwca 1886 i załączyć dowody znajomości ustaw administracyjnych, wieku i dotychczasowego zatrudnienia.

Znający drugi język krajowy przy równych zresztą kwalifikacyach będą mieli pierwszeństwo.

Z Wydziału Rady powiatowej w Złoczowie.

Jahr 1886.

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen u. Prioritäts-Actien.

Z. 1900. (2732)

I. Obligationen

zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **320** Nummern, welche in der **36** Verlosung am 15. April **1886** gezogen worden sind.

31	1068	2205	3048	4101	5201	5871	7177	8390	9666	10837	11918	13168	14599	15 48	16990
99	1082	2347	3194	4152	52 1	6278	7288	8447	9773	10866	11922	13280	14602	15904	17194
105	1093	2438	3203	4178	5279	6294	7324	8463	9809	10912	11969	13284	14662	15989	17304
174	1146	2439	3207	4216	5337	6351	7379	8765	9827	10947	11970	13329	14665	16090	17323
237	1156	2445	3222	4351	5343	6362	7433	8946	9966	10974	12090	13449	14775	16 09	17338
280	1182	2479	3224	4431	5404	6386	7533	9067	9977	11013	12158	13497	14791	16142	17346
336	1207	2507	3258	4451	5440	6684	7573	9177	9983	11121	12302	13512	15017	16180	17383
439	1233	2508	3263	4467	5442	6710	7643	9213	10132	11219	12439	13543	15064	16196	17393
457	1239	2547	3398	4533	5506	6748	7646	9215	10238	10378	12554	13631	15096	16310	17437
508	1310	2558	3465	4557	5532	6763	7728	9249	10253	11421	12568	13857	15136	16337	17543
509	1442	2596	3528	4569	5606	6838	7761	9296	10375	11426	12701	13901	15149	16420	17567
564	1490	2710	3548	4623	5629	6857	7765	9375	10417	11471	12709	13925	15256	16469	17576
657	1619	2739	3647	4701	5637	6878	7847	9380	10426	11580	12719	14041	15326	16530	17584
832	1721	2872	3683	4798	5659	6917	7916	9432	10450	11593	12721	14144	15468	16586	17728
853	1893	2876	3696	4847	5663	6946	7999	9442	10481	11636	12858	14201	15473	16753	17758
882	1940	2909	3698	4868	5729	6962	8041	9514	10483	11652	12937	14265	15498	16770	17786
891	1961	2945	3709	4947	5750	7075	8055	9535	10534	11706	12941	14305	15606	16847	17804
911	2058	2981	3800	4954	5802	7097	8093	9556	10567	11711	12990	14447	15616	16850	17815
982	2107	2989	3848	4992	5827	7116	8172	9650	10659	11721	13029	14579	15625	16963	17846
1060	2185	3026	4076	5122	5838	7119	8237	9607	10822	11742	13151	14583	15730	16988	17882

II. Prioritäts-Actien

zu **100** Thaler.

Verzeichniß

der **62** Nummern, welche in der **37.** Verlosung am 15. April **1886** gezogen worden sind.

62	564	952	1093	1293	1485	1617	1784	1878	2198	2274	2789	2850	3013	3365	3555
88	797	992	1169	1295	1500	1720	1787	1884	2219	2332	2805	2880	3144	3395	3589
284	834	1068	1182	1299	1529	1747	1818	1990	2235	2496	2808	2919	3183	3419	
494	851	1088	1267	1462	1439	1760	1847	2097	2256	2752	2849	2952	3252	3539	

Die Auszahlung der am 15 April 1886 verlosten Obligationrn und Prioritäts-Actien erfolgt ab **1. Juli 1886.**

Ausstands-Nachweis

enthaltend die in den letztverflossenen **vier** Jahren verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung **noch nicht beigebracht** worden sind.

Eisenbahn-Obligationen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr
147	1884	6384	1885	14941	1885	2732	1885
172	1885	6672	1885	15347	1884	2966	1885
558	1885	6841	1885	15840	1885	3306	1885
1819	1885	6903	1885	15888	1885	3328	1885
2046	1885	7022	1885	16076	1885	3424	1885
2078	1885	7250	1884	17212	1885		
2269	1884	7830	1884	17219	1885		
2480	1885	8311	1885	17381	1885		
3066	1885	8626	1883				
3283	1885	9709	1885				
3361	1885	10948	1884				
4303	1885	11470	1885				
4796	1884	11477	1885				
5099	1885	13919	1885				
5308	1885	14156	1885				
6269	1884	14894	1885				

(1130)

SPARADRAP CHIRURGICAL A LA GLU de A. BESLIER

40, rue des Blancs-Manteaux, PARYŻ

Plaster ten nie podobny do żadnego ze znanych posiada wszelkie przymioty jakich oddawna lekarze wymagali: wielką chwytność, wielką podatność, łatwość przechowania, bezwarunkową nieszkodliwość nawet na delikatnej skórze u najmłodszych dzieci, bez względu na przeciąg czasu jaki zostaje w zetknięciu z ciałem. Sprzedaje się w kształcie pasów jeden metr długich w pudełkach

We Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Wewlorskiego i Krzyżanowskiego.

Sezon trwa od 1 czerwca do końca września.

Restauracya i lekarz w miejscu. Kąpiele z wody słonej i żelaznej.

Wysowskie wody mineralne

najsilniejsze szczawy sodowo-chlorowcowo bromowo żelaziste.

czerpane świeżo i wśród najprzychelniejszych okoliczności z stały rozesłane do składów i są już dotąd do nabycia:

w Krakowie: na Stradomiu u kupca p. A. Kleina;
w Jarosławiu: u Wgo. J. L. de Grzymała Wisłockiego, aptekarza;
w Gorlicach: u pni M. Landau.

Innym P. T. odsprzedającym chętne usługi i znaczny umówić się mający opust. Zamówienia na wodę i na pomieszkania przyjmuje a zarazem chętnie załatwia wszelkie interesa bezpłatnie i odwrotnie.

Zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego

w Wysowy via Grybów.

Pokój umeblowany 15 złr. wa. miesięcznie w głównym sezonie a zresztą 8 zł., żentyca i mleko po zwykłych cenach.

(3076 1-4)

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 8.
Założony w roku 1845

poleca:
Chińskie srebro
Noże, widelce, łyżki i łyżeczki.
Nożyki i widelczyki itd. także mam i w futerałach
(e t u i).

Mam honor najuprzejmiej zawiadomić P. T. światłą Publiczność, że od przeszło 15 lat istniejącą księgarnię pod firmą:

„Księgarnia polska“
A. D. Bartosiewicza
we Lwowie, plac Halicki l. 14.

po śmierci nieodżałowanego męża mego ś. p. Adama, nadal sama, na własny rachunek i w niezmienionym rozmiarze prowadzić będę.

Zaopatrzywszy świeżo księgarnię moją we wrzelkiego rodzaju książki tak dawniejszych, jak i najnowszych publikacyi, urządziwszy oraz jak najdokładniejszą ekspedycyę wszystkich tak w kraju, jak i za granicą wychodzących bellestrycznych, literackich i fachowych czasopism we wszystkich językach polecam takową szanownej Publiczności, upraszając o zachowanie i dla mnie tych względów i zaufania jakimi światła P. T. Publiczność ś. p. męża mego tak szczodrze zaszczycać raczyła.

Wszelkie zamówienia z prowincyi na gdziekolwiek i w jakiemkolwiek języku wyszłe książki i czasopisma nadsełać będzie moja księgarnia po najumiarkowańszych cenach, rychło i dokładnie.

Mam honor kreślić się:
Z głębokiem uszanowaniem
L. K. Bartoszewicz
wdowa. 2636

Najtańsze wydawnictwo „Księgarni Polskiej.“

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
poleca dobrą i wydatną kawę,
...
kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.
Na prowincyi:
4¾ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20.
franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3595 7—?)

U **stolarza Tenorowicza** ulica Fredry l. 5. jest do sprzedania
garnitur palisandrowy
robota francuska w stylu Ludwika XIV. Kanapa Szeslony, 4 fotele, stół i żardinierka.
☛ Cena bardzo przystępna 2967 2-5

Aptekarza Kazimierza Jonasza
„Eureka“
środek na usunięcie nagniotków, brodawek i innych narośli skórnych.

Środek ten rozpowszechnił się tak szybko i znalazł tak liczne uznanie, że wobec poniżej umieszczonych świadectw wszelkie zachwalanie staje się zbytecznem.

Świadectwa.

Wielmożny Panie!
Z przyjemnością oświadczyć mogę, iż pański środek na nagniotki „Eureka“ leczy radykalnie nagniotki, czego nie tylko ja ale i moi znajomi doświadczyli.
Z szacunkiem
Franciszek Burzyński m. p.
c. k. notarjusz w Bursztynie

Wielmożny Panie!
Proszę o natychmiastowe nadesłanie sześciu flaszeczek „Eureki“. Środek ten znakomicie skutkuje przeciw nagniotkom.
Aleksy br. Mustatza
w Sadogórze, Bukowina

Wielmożny Panie!
Z przyjemnością i prawdziwą wdzięcznością zawiadamiam Pana, że środek przeciw nagniotkom pańskiego wynalazku „Eureką“ zwany, jest arcydoskonałem; uwolniłem się bowiem od tej plagi w przeciągu pięciu dni, smarując płynem tym nagniotki cztery razy na dobę.
Z poważaniem
Ezechiel Berzeviczy,
w Bołszowcach.

Wielmożny Panie!
Cierpiałem przez długie lata na bardzo dotkliwe i bolesne nagniotki i nie mogłem się ich w żaden sposób pozbyć, chociaż używałem wszelkich możliwych i nawet wychwalanych środków. Po rozmaitych próbach dowiedziałem się przypadkiem o Pańskiem niestety zamało jeszcze znanem „Eureka“ i po ośmiudniowem używaniu zostałem radykalnie wyleczony.
Czuję się tedy obowiązanym złożyć Panu najszczersze podziękowanie.
Z poważaniem
Henryk Ostrow Derdacki,
c. k. adyunkt sądowy i właśc. dóbr ziem.
w Bursztynie.

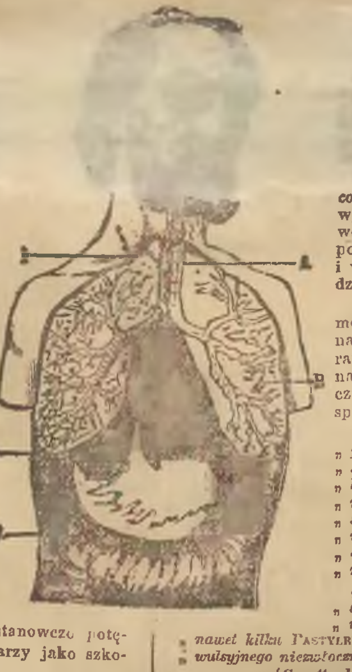
☛ Główny skład „Eureki“ w aptece pod „złotym słoniem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, skąd wszelkie zamówienia odwrotną pocztą załatwia się.
144 **Cena flaszeczki 60 ct.**

SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH
we Lwowie, plac Bernardyński l. 15.
poleca swój
od roku 1854 istniejący
SKŁAD MEBLI
obficie zaopatrzony
w wielki wybór mebli w garniturach do salonu
z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego,
kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych, oraz
LUSTRA
(2715 5—8)
w ramach orzechowych, czarnych, dębowych i złoconych.
Utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.
Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

PASTILLES GÉRAUDEL
Z CZYSTĄ SMOŁĄ NORWEGSKĄ
Działające przez wdychanie i pochłanianie w chorobach kanałów oddechowych: Krtani, Płuc, Piersi.
PRZECIW
NIEŻYTOM, KĄSZLOWI NERWOWEMU
ZAPALENIU OPŁUCNEJ
CIERPIENIOM KRTANI, CHRYPCE
KATAROM, ASTMIE, i t. p.

Wszyscy lekarze zalecają używanie PASTYLEK GÉRAUDEL'A, *a potępiają używanie środków przygotowywanych ze smołą w formach nierozpuszczalnych, zmuszających do ich połykania, jako to: cukierki, kapsułki, pigułki i perełki smołowe. To samo odnosi się od Syropów i t. p.*
(Wreszcie aby to dobrze zrozumieć, wypada zwrócić uwagę na wyjaśnienie znajdujące się obok figury anatomicznej poniżej zamieszczonej.)
(8624)

WADY I NIEDOGODNOŚCI	ZALETY
... nałów oddechowych, a co właśnie było ich przeznaczeniem. 2. — *Krańcowy otwór kanału pokarmowego*, przez który przedostają się do żołądka cukierki, kapsułki i perełki smołowe, obciążając go substancyami galaretowatymi i ocukrowanymi: gumą, glukozą i. t. p., sprowadzają utratę apetytu, choroby żołądkowe, dolegliwości gastryczne i t. p. 3. — *Kiszka*, w ktorej rozwijają się w dalszym ciągu przypadłości spowodowane przez cukierki, kapsułki i perełki smołowe w wysokim stopniu niestrawne, sprowadzają nareszcie ciężkie choroby: *Zapalenie kiszek, owrzodzenie, zatwardzenie albo uporczywe rozwolnienia*, i t. p., a to z powodu substancyi narkotycznych w ich skład wchodzących, to jest: opium, soli z opium, morfiny, kodeiny, a których używanie stanowczo potępionem zostało przez wszystkich lekarzy jako szkodliwe i niebezpieczne.	... *cowe*, do których wyziewy smoły wytworzone z Pastylek Géraudel'a wchodzą za każdem wciągnieniem powietrza, zgęszczają się naturalnie i wywierają na nie natychmiast ich działanie dobroczynne. Na mocy powyższych wskazówek można sobie łatwo zdać sprawę z naturalnego działania Pastylek Géraudel'a, ocenionych przez jeden z najpoważniejszych organów medycznych we Francyi w następujacy sposob: „*P. Géraudel wynalazł środek prosty i praktyczny dostania się smoły aż do skrajnych rozgałęzień kanałów oddechowych w atomach nadzwyczaj subtelnych i cienkich, zmieszanych z innymi substancyami pomocniczymi w dobroczynném działaniu, odrzucając wszelkie substancye narkotyczne. W tych warunkach, działanie smoły jest do tego stopnia nagłem i natychmiastowem, że po użyciu nawet kilku* PASTYLEK GÉRAUDEL'A *napady kaszlu konwulsyjnego niezwłocznie ustępują.*“ Dr DELMIS. (*Gazette des Hôpitaux*, 22 Listopada 1883 r.)



PASTYLKI GÉRAUDEL'A *są niezbędne dla każdego, kto utrudza głos zbytecznie, dla tych którzy pracują na otwartem powietrzu i są wystawieni na zmiany atmosferyczne, dla tych również co są zmuszeni podczas ich zajęć do połykania kurzu lub wyziewów drażniących: Robotników zakładów fabrycznych, Młynarzy, Furmanów, Śpiewaków, Aktorów, Mówców, Kaznodziei, Adwokatów, Profesorów, Nauczycieli, Urzędników drog żelaznych, i t. p., i t. p., a którym mogą one jak najskuteczniej zastąpić wszelkiego rodzaju odwar z różnych ziółek.*

Więcej jak sto tysięcy osób wylecza się corocznie Pastylkami Géraudel'a, a p. Géraudel posiada więcej jac 40,000 listów dziękczynnych i zaświadczeń.

Pastylki Géraudel'a są jedynemi pastylkami smołowemi jakie otrzymały nagrodę przyznaną przez Sędziów na wystawie międzynarodowej powszechnej w Paryżu 1878 roku. Wypróbowane w skutek rozporządzenia ministeryalnego i orzeczenia Komitetu lekarskiego; upoważnione w Rossyi przez Rząd na mocy orzeczenia Komitetu lekarskiego.

Pudełko zawierające 72 Pastylki wraz z wskazówkami o ich użyciu, kosztuje: we Francyi 1 fr. 50, a za granicami Francyi z dodaniem kosztów cła i przesyłki we wszystkich aptekach.

(WYMAGAĆ MARKĘ FABRYCZNĄ ZŁOŻONĄ WŁAŚCIWEJ WŁADZY)

A. GÉRAUDEL, aptekarzę w Sainte-Menehould (Francya)
Na żądanie wysyła się bezpłatnie i franco 6 pastylek na próbę.

We Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Beisera, etc. i Sklepińskiego.

Wielki skład
powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów**, pod znanym zarządem firmy
E. & J. STROMENGER
we Lwowie.
ulica Karola Ludwika, liczba 5.
(2349)

1886 Naturalne 1886
wody mineralne i solne
w głównym składzie
Wiktora Goldbauma
Lwów, ulica Karola Ludwika nr. 29.
Główny skład **Krondorfskiej** i źródeł **Wissowskich.**
RONCEGNO przybyła świeża.
[2932 ...]

złr. 2.
filcowe **KAPELUSZE** miękkie w kilku kolorach praktycznych
!! najświeższa nowość !!

złr. 1.50 ct.
prawdziwy **fez** turecki najpraktyczniejsza czapka pokojowa.

złr. 1.80 ct.
ranne **czapki** baczkow. w różnych kolorach.

95 ct.
1.25 1.50 1.75 2.— 2.50 do 3.50
prawdz. **brzytwy** angielskie szwajcarskie wkładane ostrza 3.50 do 7.50

złr. 1.50 ct.
Laski żelazne obszyte skórą, wyrób krajowy!
Laski z bykowca kręcone i gładkie po 1.60.

złr. 1.20 ct.
1.50 1.80 2.— 2.50 2.80
koszule ...

... Dra Jägera ...
bielizna trykotowa po cenach fabrycznych!
(2812 8-10)

KALOSZE, PARASOLE, KUFRY, TORBY, PERFUMERYA, MYDŁA, PUDER, WODA KOLOŃSKA
oraz
RĘKAWICZKI KRAWATKI
i wszystkie wyroby rękawicznicze polecają najtaniej:
Bracia Langner
Lwów ul. Halicka 16.

Główny skład płaszczy gumowych



MĘSKIE
Czarne z najlepszej materyi taglowej po zł 10, 11, 12 i wyżej.
Wełniane napuszczane kauczukiem od zł. 20 do 40.
z **imitacyi** pliszu i białe, czarne żółte, liberyjne. 2566 6-8
DAMSKIE
Rotonde, Havelock, Nevport, z najmodniejszych materyi gumowych od zł. 10 do 40.
(2566)
poleca
MAGAZYN
wyrobów gumowych
R. Krimmera
we Lwowie hotel Żorża.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru ...